



GAZETA GDAŃSKA

10
FEN.

Nr. 42

Poniedziałek, 20 lutego 1939

Rok XLVIII

Aleksandrów Kujański, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno
— — — Nowe-Miasto, Rypin, Sępólno, Starogard, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk — —

Tatry w świetle reflektorów i sztucznych ogni na zakończenie zawodów FIS

Wczoraj zakończyły się w Zakopanem zawody FIS. Ostatnia konkurencja zawodów: otwarty konkurs skoków — zgromadziła pod Krokwią i na drodze pod Reglami ponad 20 tysięcy widzów. Słoneczna pogoda sprzyjała widzom, natomiast dla zawodników warunki na skoczni były bardzo trudne. Zawodnicy polscy w ostatniej tej konkurencji na ogół nie zawiedli pokładanych w nich nadziei, pozwolili się jednak wyprzedzić przez Norwegów i Niemców. Najdłuższy skok w konkursie wykonał Norweg Birger Ruud (81.50 m).

Sama uroczystość zamknięcia FIS. odbyła się około godz. 18 na stadionie na Krokwi. Rozpoczęła się ona od rozdania nagród przez prezesa FIS majora Oestgaarda i prezesa PZN i wiceministra

Bobkowskiego, po czym nastąpiły okolicznościowe przemówienia, po których mjr. Oestgaard, jako prezes FIS, ogłosił zawody za zamknięte. Jednocześnie flaga FIS została opuszczona na maszcie. Po zakończeniu uroczystości odbył

się pokaz ogni sztucznych, zorganizowany przez komisję artystyczną FIS. Lasy pod Krokwią były oświetlone reflektorami wojskowymi, a z progu skoczni spływał feeryczny „ogniospód”.

Szczegóły na str. 4.

Rzeczpospolita uznała rząd gen. Franco

WARSZAWA. Ministerstwo Spraw Zagranicznych podaje do wiadomości, że rząd polski uznał de jure rząd narodowy hiszpański.

Rząd narodowy generała Franco uznany de jure: Italia, Niemcy, Japonia, Portugalia, Belgia, Czecho-Słowacja, Węgry, ks. Luksemburg, Szwajcaria oraz szereg republik południowo i środkowo-amerykańskich.

Nieoficjalnym przedstawicielem Hiszpanii narodowej w Warszawie jest od dłuższego czasu p. Juan Serraty Valera, b. sekretarz poselstwa w Bukareszcie, syn pierwszego ministra spraw zagr. Hiszpanii narodowej

Tragiczna śmierć turystki w dolinie pod Zakopanem

ZAKOPANE. W dniu 18 bm. w godzinach porannych jeden z turystów natrafił w głębi doliny Strążyńskiej na zwłoki młodej, 25 lat liczącej kobiety. Przy zwłokach nie znaleziono żadnego dowodu, stwierdzającego tożsamość, a tylko karteczkę, na której skreślono parę słów, że zabiła i jest całkowicie wyczerpana, oraz że obawia się ataku sercowego. Przypuszczalnie też atak sercowy był przyczyną zgonu.

Ofiara gór jest, jak zaznaczono, osobą młodą, średniego wzrostu, twarzy o-

walnej, oczy ciemne, włosy blond, przystrożone i zaopulowane.

Zwłoki zwieziono do Zakopanego i złożono w kostnicy przy cmentarzu. Policja prowadzi dochodzenia, celem ustalenia tożsamości zmarłej.

Tablica ku czci Józefa Piłsudskiego w Genui

GENUA. W sobotę rano odbyło się tu uroczyste odsłonięcie tablicy, poświęconej pamięci Józefa Piłsudskiego, który zimą roku 1911 spędził kilkutydniowy urlop zdrowotny nad zatoką Genueską. Józef Piłsudski mieszkał wówczas w Nervi w nieistniejącym dziś pensjonacie polskim Zofii Niewiadomskiej, mieszczącym się w domu przy ul. Campo Longo nr. 8.

Na uroczystość przybył z Rzymu ambasador Włoch w Warszawie — Długoszowski.

„Na tym skrawku Ziemi Liguryjskiej zimą 1911 roku przebywał jako rekonwalescent, wzmacniając swe siły, przyszły Marszałek Polski Józef Piłsudski, Twórca Niepodległości swej Ojczyzny”.

Madryt pod osłoną worków z piaskiem



Ostrzeżwanie Madrytu przez artylerię gen. Franco przybiera z każdym dniem na sile. Ludność stolicy Hiszpanii przebywa prawie stale w schronach. — Na zdjęciu główne wejście do dużego banku madryckiego osłonięte workami z piaskiem.

Naczelnny Wódz na Zamku

WARSZAWA. Pan Prezydent R. P. przyjął w ub. sobotę Pana Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza.

Szef policji niemieckiej Himmler w Warszawie

WARSZAWA. W sobotę w godzinach rannych przybył do Warszawy szef policji i sztafet ochronnych Rzeszy H. Himmler.

Gościa niemieckiego powitał na dworcu kom. główny P. P. gen. Kordian-Zamorski i ambasador Moltke wraz z członkami ambasady niemieckiej.

Statek niemiecki zatonał w drodze do Gdyni

W drodze z Rotterdamu do Gdyni zatonał parowiec niemiecki z Hamburga „Wilburg” o pojemności 578 ton w pobliżu wyspy Borkum. Załogę uratował statek angielski „City of Bremen”.

55.000 czerwonych milicjantów przeszło na stronę wojsk narod.

HENDAYE. W dniu wczorajszym na dworzec Hendaye przybyły ostatnie dwa pociągi specjalne, którymi od dn. 4 lutego przywożono żołnierzy armii republikańskiej, pragnących udać się do Hiszpanii narodowej. Według danych statystycznych, w okresie tym repatriowano przez most międzynarodowy w Hendaye około 55 tys. milicjantów.

Passionaria ukrywa się w Barcelonie

BARCELONA. Według niesprawdzonych pogłoszek, wiceprzewodnicząca dawnego parlamentu hiszpańskiego Dolores Ibarruri, zwana „Passionaria” ukrywa się w Barcelonie, gdzie zaskoczyła ją niespodziewanie szybkie wkroczenie wojsk gen. Franco.

Tym samym upadłyby pogłoski, że w razie ustąpienia prezydenta Azany, miejsce jego zajęłaby Passionaria, jak to utrzymuje rzymska „Tribuna”.

Milicjanci hiszpańscy niszczą francuskie winnice Francja nie może opanować czerwonych mełtów

PARYŻ (w). Prasa paryska jest wypełniona wiadomościami o karygodnych wybrzykach czerwonych milicjantów we Francji, które grożą ostrą reakcją ze strony ludności.

W St. Etienne aresztowano kilku uchodźców hiszpańskich, którzy usiłowali dokonać zamachu kolejowego i ułożyli w tym celu na torze ciężką przeszkodę z pni. Maszynista w ostatniej chwili zauważył przeszkodę i zdołał zatrzymać pociąg.

W Marsylii pod zarzutem zamordowania właściciela małego baru został aresztowany 3 uchodźcy hiszpańscy.

W Bordeaux władze aresztowały 200

uchodźców hiszpańskich za różne przestępstwa.

Burmistrz miasta Arles donosi w liście otwartym do ministra spraw wewn., że czerwoni milicjanci niszczą bezkarnie winnice w jego okręgu. Dotychczas zostało doszczętnie zniszczonych 300 ha winnic. Milicjanci powyrwali krzewy winne z korzeniami, aby rozpaść ogniska. Straty wynoszą w jednym okręgu Arles ponad 2 miliony franków. Burmistrz stwierdza, że należy obawiać się groźnych starć miejscowej ludności z milicjantami, jeśli nie położą się kresu ich bandytyzmowi.

Mord polityczny w Szanghaju

Minister spr. zagr. rządu nankińskiego zamordowany

SZANGHAJ. Minister spr. zagr. rządu nankińskiego Szenlon został wczoraj zamordowany we własnym domu w dzielnicy, będącej pod kontrolą rządu japońskiego. Do mieszkania jego wdarło się 7 osobników, którzy zasypali ministra strzałami rewolwerowymi i następnie zbiegli. Szenlon trafiony licznymi kulami, zmarł w szpitalu. W godzinach popołudniowych nieznani sprawcy obsypali strzałami rewolwerowymi 4 Japończyków, wychodzących z restauracji w dzielnicy międzynarodowej. Dwóch Japończyków odniosło rany.

Min. Szenlon był w rządzie nankińskim jedną z wybitniejszych osobistości o nastawieniu projapońskim.

Także Holandia zakupuje samoloty w U. S. A.

WASZYNGTON. Bawi tu holenderska delegacja morska, która nawiązała rozmowy z departamentem marynarki w sprawie nabycia materiału wojennego. Poselstwo holenderskie podaje, że Holandia pragnie nabyć wodnosamoloty, torpedowce, działa przeciwlotnicze i karabiny maszynowe. Najpierw zakupi ona 100 samolotów.

Hiszpański rząd narodowy protestuje przeciwko knowaniom czerwonych we Francji

PARYŻ. Jak donosi agencja Havasa, ostatnie spotkanie Alvarez del Vayo z Azaną nie poprawiło stosunków pomiędzy Azaną a jego rządem. Jest mało prawdopodobne, aby obecnie nawiązany został ponownie kontakt między nimi. Ostatnia rozmowa pogłębiła jeszcze przedział istniejący od kilku miesięcy pomiędzy kierującymi osobistościami republiki hiszpańskiej. Jak wiadomo, Azana nie zamierza podejmować żadnego aktu politycznego, dopóki pozostaje na terytorium Francji. Wiadomo również, że nie powróci on do Hiszpanii.

Z drugiej strony ostatni pobyt Del Vayo w Paryżu wywołał duże niezadowolenie w kołach politycznych Paryża. Konferencje, jakie Del Vayo prowadził na terenie ambasady hiszpańskiej w Paryżu, potraktowane zostały bowiem jako naruszenie charakteru emigranta, w jakim prezydent Azana przebywa w Paryżu. Zbliżony do Quai d'Orsay „Excel-

sior“ pisze z tego powodu w tonie wyrażonej irytacji, że Azana musi się zdecydować: albo na wyjazd do Madrytu, albo na złożenie urzędu prezydenta. Czas jest skończyć z tymi wizytami p. Del Vayo, które są kompromitujące dla Francji — oświadcza w końcu pismo.

W kołach parlamentarnych twierdzono nawet, że z powodu pobytu Del Vayo w Paryżu, rząd w Burgos wystosował protest, w którym wskazuje na to, że rząd francuski pozwala rządowi czerwonemu na prowadzenie akcji politycznej na terytorium Francji.

Zwrotu złota i obrazów domaga się gen. Franco od Francji

PARYŻ. „New York Herald“ twierdzi, że po uzyskaniu uspokajających zapewnień generała Franco o utrzymaniu politycznej i militarnej niezależności Hiszpanii, Francja uzna w przyszłym tygodniu rząd gen. Franco jako prawowity rząd hiszpański. Gen. Franco stawia jako warunek nawiązania normalnych stosunków dyplomatycznych

zwrot przez Francję rządowi Hiszpanii narodowej zapasu złota Banku Hiszpańskiego zdeponowanego we Francji, jak również wywiezionych przez republikanów kosztowności i dzieł sztuki. Wartość złota zdeponowanego we Francji przez Bank Hiszpański wynosi 1 miliard franków.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Marszałek Polski i Rząd na uroczystym nabożeństwie żałobnym za Papieża Piusa XI

WARSZAWA. W sobotę, dnia 18 bm. stolica złożyła hołd pośmiertny śp. Papieżowi Piusowi XI.

W archikatedrze św. Jana, został ustawiony na środku katafalk, pochodzący z czasów królewskich, z symboliczną trumną, oraz emblematami władzy papieskiej: tiarą, kluczami i herbem Papieża. Nad trumną wisiał baldachim rzeźbiście oświetlony. O g. 8.30 rozpoczęły się żałobne „Matutinum“ i „Laudes“. W stallach zajęli miejsca ks. arcybiskup Gall, ks. biskup Gawlina, ks. radca Pacini, kapituła metropolitalna i łowicka. O godz. 10-ej zaczęło się pontyfikalne nabożeństwo żałobne, które celebrował w asyście licznej duchowieństwa J. E. arcybiskup Filip Cortesi, nuncjusz apostolski.

Na nabożeństwo przybyli: P. Prezydent R. P., prof. Ignacy Mościcki w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego, p. Marszałek Polski Śmigły-Rydz, rząd na czele z p. wicepremierem Kwiatkowskim, inspektorowie armii i generalicja, podsekretarze stanu, korpus dyplomatyczny.

Po Mszy św. mowę żałobną wygłosił ks. biskup dr. Antoni Szlagowski. Po przemówieniu ks. biskupa przy symbolicznej trumnie odbyło się „castrum doloris“, które odprawili: ks. arcybiskup Gall, ks. biskup Gawlina, ks. biskup Szlagowski, ks. infułat Bączkiewicz, a na końcu celebrawa — ks. nuncjusz. Na zakończenie duchowieństwo odśpiewało „Salve Regina“.

Jest możliwe, że wszyscy kardynałowie wezmą udział w konklawe

MIASTO WATYKAŃSKIE. Korespondent watykański dziennika „Corriere della Serra“ donosi, że nie jest rzeczą wykluczoną, że obrady konklawe rozpoczną się już w niedzielę, dnia 26 bm. O ile kardynał-biskup Porto i Santa Rufina, Boggiani, kanclerz Św. Kościoła Rzymskiego, który prawie zupełnie nie widzi, będzie mógł wziąć udział w konklawe, to wszyscy żyjący kardynałowie będą obecni w liczbie 62. Jest to fakt bardzo rzadki.

Podczas ostatniego konklawe w 1922 roku na 60 kardynałów było obecnych 56.

Zmarły Papież Pius XI zamierzał wybudować specjalny pałac na pomieszczenie konklawe, aby zapewnić kardynałom nowoczesny komfort. Przed 1870 rokiem konklawe odbywało się w pałacu Kwirynalskim, który jest obecnie rezydencją króla włoskiego. Pius XI nie mógł zrealizować swego projektu, jednakże pozostawił plany budowy pałacu na konklawe.

Czy dojdzie do spotkania Mussolini-Hitler-Franco?

BERLIN. W związku z ostatnią audiencją u kanclerza Hitlera ambasadora hiszpańskiego Markiza Magaza, który wręczył kanclerzowi własnoręczny list gen. Franco, w dyplomatycznych kołach

berlińskich krąży pogłoski o możliwości spotkania kanclerza Hitlera i Mussoliniego z gen. Franco. Pogłoski te są trudne do sprawdzenia.

Dodatkowy przydział kredytów na inwestycje

dla nabywców gruntów z parcelacji

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych zwiększyło Państwowemu Bankowi Rolnemu o dalsze zł 50.000,— przydział kredytów przeznaczonych na udzielanie pożyczek z Funduszu Obrótowego Reformy Rolnej nabywcom grun-

tów z parcelacji na zagospodarowanie się (inwestycje), wobec czego dla województwa pomorskiego kontyngent kredytów inwestycyjnych na rok 1938-39 wynosi obecnie zł 200.000.

„Złośliwy sabotaż“ radiotelegrafisty Woźniesieńskiego zgubił lotnika Lewoniewskiego

MOSKWA. W tych dniach rozpocznie się w Moskwie przed sądem najwyższym proces kierownika stacji meteorologicznej na wyspie Rudolfa, w okolicach podbiegunowych, Woźniesieńskiego, który został aresztowany wkrótce po zaginięciu samolotu Lewoniewskiego.

Samolot ten wystartował z Moskwy w sierpniu 1937 r. celem dokonania lotu nad biegunem północnym do Ameryki i zaginął bez śladu. Zadaniem Woźniesieńskiego było informowanie lotnika Le-

woniewskiego o warunkach atmosferycznych na trasie lotu.

Sledztwo przeprowadzone na trasie zaginięcia samolotu Lewoniewskiego miało wykazać, że komunikaty meteorologiczne nadawane w drodze radiowej z wyspy Rudolfa były błędnie opracowane przez Woźniesieńskiego. Jest on oskarżony o wprowadzenie w błąd lotnika, wskutek czego nastąpiła katastrofa. Woźniesieńskiemu grozi kara śmierci za „złośliwy sabotaż“.

Przed wręczeniem P. Prezydentowi Rzpłitej dyplomu doktora h. c. uniwersytetu sofijskiego

SOFIA. W niedzielę rano odjechała do Warszawy delegacja profesorów tutejszego uniwersytetu, celem wręczenia Panu Prezydentowi Rzpłitej dyplomu doktora honoris causa uniwersytetu sofijskiego.

Polsko-litewska umowa turystyczna

KOWNO. W sobotę podpisano w Kownie umowę turystyczną między Litwą a Polską.

172 wyroki śmierci w Madrycie w ciągu 2 dni

CASABLANCA. Z Madrytu donoszą, że gen. Martinez Cabrera, gubernator wojskowy Madrytu, zarządził bardzo ostrą czystkę na kierowniczych stanowiskach w wojsku, policji i gwardii cywilnej. Powołano do życia specjalne trybunały do sądenia osób oskarżonych za sympatię dla rządu gen. Franco. W przeciągu 2 dni sądy te wydały 172 wyroki śmierci, przeważnie na wojskowych.

Spór amerykańsko-sowiecki o wyspę Wrangla

WASZYNGTON. Spór o posiadanie położonej w pobliżu wybrzeży Alaski wyspy Wrangla, który toczy się pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Z.S.R.R., jest śledzony z wzrastającym zainteresowaniem przez amerykańską opinię publiczną. Sowiety obsadziły tę niemal bezludną wyspę, która posiada duże znaczenie strategiczne.

Republikański członek izby reprezentantów Mass zgłosił projekt ustawy o przywróceniu praw suwerennych Stanów Zjednoczonych nad wyspą Wrangla i utworzeniu na wyspie bazy lotniczej.

Zamknięcie fakultetu teologicznego w Monachium

MONACHIUM. Wydział teologii rzymsko-katolickiej na tutejszym uniwersytecie został zamknięty z rozkazu ministra oświaty. Powodem tego kroku jest sprzeciw arcybiskupa monachijskiego kardynała Faulhabera przeciwko mianowaniu prof. Bariona na katedrę prawa kanonicznego na tym uniwersytecie. Nominacja ta powinna była być przedłożona do aprobaty arcybiskupa monachijskiego. Obowiązek ten został zaniedbany, wobec czego arcybiskup polecił klerykom studiującym na wydziale teologicznym, wstrzymać się od uczęszczania na wykłady prof. Bariona. Zamknięcie fakultetu było odpowiedzią ministra oświaty na to polecenie.

Sanie motorowe na straży granic Estonii

TALLIN. Na lódzie jeziora Peipus, estońska straż graniczna dokonała prób z nowymi saniami motorowymi. Próbowi tym przyglądał się minister spraw wewnętrznych Vermaa. Sanie rozwijają szybkość do 100 km na godzinę i są uzbrojone w karabin maszynowy oraz reflektor. Sanie te zostały zakupione po tragicznych zajęciach na jeziorze Peipus między strażą estońską, a sowiecką. Zakupiono je ze środków społeczeństwa estońskiego i przeznaczono dla służby patrolowej na pograniczu.

Gdańsk zremisował z Wegrami

Rozegrany w Gdańsku mecz pięciadzieli reprezentacji Węgier i Gdańska zakończył się zaszczytnym dla gospodarzy wynikiem remisowym 8:8

Rekin na morzu Marmara

STAMBUŁ. Jak podają pisma stambułskie, rybacy złowili w okolicach wysp księżycy na morzu Marmara olbrzymiego rekina, ważącego około 500 kg. Rekin bronił się zaciekle i włókł za sobą łódź rybacką w ciągu kilku godzin. Rybacy zostali uratowani jedynie dzięki pomocy dwóch łodzi motorowych. Rekina przywieziono do Stambułu i sprzedano za 70 funtów tureckich pewnemu przedsiębiorczemu rybakowi, który chce pokazywać olbrzymia publiczności za wysoką opłatą.

Jest to drugi wypadek w ciągu ostatnich 3 lat złapania rekina na morzu Marmara.

Zjazd Centr. Związku Młodej Wsi

WARSZAWA. Wczoraj rozpoczęły się w Warszawie dwudniowe obrady zjazdu Centralnego Związku Młodej Wsi, w ramach którego odbędzie się pierwszy zjazd akademickich kół Młodej Wsi, stworzonych w miastach uniwersyteckich celem skupienia młodzieży wiejskiej, rozproszonej po uczelniach i związania jej ze wsią.

Na obrady zjazdu przybył p. minister rolnictwa i ref. rolnych Juliusz Poniatowski, który wygłosił powitalne przemówienie, mówiąc m. in.:

„Na horyzoncie sił wewnętrznych narodu pojawia się siła nowa, nieużyta, siła twórcza o wielkiej wewnętrznej dynamice, siła polskiej wsi. Zjazd tegoroczny, któremu towarzyszy dojrzewanie polskiej myślącej społeczności do uznania roli chłopca w państwie musi być bardziej niż kiedykolwiek owocny i przepełniony poczuciem narastających obowiązków.“

13 miln. zł wynosi w 1938 r. udział Gdańska w celnych wpływach

Na rzecz W. M. Gdańska jako części składowej polskiego obszaru celnego przypada stały odsetek wpływów celnych, obliczany na podstawie specjalnego uprzywilejowanego dla Gdańska klucza rozdziału. Udział bowiem Rzeczypospolitej i Gdańska we wpływach celnych oblicza się na podstawie wszystkich wpływów z całego obszaru celnego oraz według stosunku liczby mieszkańców i norm przeciętnego zużycia cłonnych towarów. Przyjęta tu została na jednego mieszkańca W. Miasta norma zużycia sześciokrotna normy zużycia przypadającej na mieszkańca Rzpłitej. Efektywnie wynosi to dla W. Miasta Gdańska ca. 7 proc. od wszystkich wpływów celnych.

W ubiegłym roku kalendarzowym udział Gdańska wynosił 13.041.268,09 zł wobec 11,44 mil. zł w r. 1937 i 6,3 mil. zł w 1936 roku.

Wzrost więc znaczny!

Na Monserracie znów odbywają się nabożeństwa

Po trzyletniej prawie niewoli u czerwonych w sławnym klasztorze O. O. Bernardynów na Monserracie w okolicy Barcelony odbywają się znów nabożeństwa. Większa część posiadanych przez klasztor dzieł sztuki została zrabowana przez komunistów. M. in. oplakany widok przedstawia biblioteka klasztorna, zawierająca wiele bezcennych wprost białych kruków. Wiele przepięknych malowideł i złotych przedmiotów liturgicznych zaginęło.

Autobus runął z mostu na tor kolejowy

OSŁO. W pobliżu Fredrikstad w południowej Norwegii autobus, wiozący 45 osób wpadł na balustradę mostu, którą złamał i spadł z wysokości 7-u metrów na tor kolejowy. 40 osób odniosło rany, w tym 5 osób ciężko.

Przegląd prasy

„Prawolew“

„Gazeta Polska“ omawia ostatnie wystąpienie szefa sztabu OZN płk. Wendy w Sejmie podczas dyskusji nad polityką wewnętrzną.

„Charakterystyka sytuacji politycznej w społeczeństwie polskim — pisze „Gazeta Polska“ o mowie sejmowej płk. Wendy — przedstawiła plastycznie jednolity front negacji, złożony ze wszystkich grup starego partyjnictwa, przeciwstawiających się jednomyślnie pozytywnemu prądowi społeczeństwa, który znalazł wyraz w pracach Obozu Zjednoczenia Narodowego. Niechęć do OZN, a zarazem poczucie słabości własnej i coraz mniejszy wpływ sztabów partyjnych na społeczeństwo, doprowadziło do położenia, w którym grupy o najsprzeczniejszych ze sobą programach prowadzą równoległą akcję przeciw Obozowi Zjednoczenia Narodowego. Wyliczywszy główne partie opozycyjne, od Stron Narodowych poprzez Ludowców do PPS, płk. Wenda określił tę formację malkontentów o najrozmaitszych hasłach, jako „prawolew“, o którym powiedział:

„Można mniemać, że ten potworek z punktu widzenia biologii politycznej, będzie w niedalekiej już przyszłości nalezycie respektowany i demonstrowany jako rzadki i ciekawy okaz z panopticonu oschłości politycznych w Polsce.“

Przedśmiertny dar Ojca św. dla ks. arcybiskupa St. Galla

J. E. ks. arcybiskup Stanisław Gall, otrzymał z Sekretariatu Stanu pismo, wysłane z Watykanu dnia 9 bm., t. j. w przeddzień śmierci Ojca św., następującej treści:

„Eksceleńco! Mając Cię w żywej pamięci Ojciec Święty raczył Ci ofiarować świecę, którą Mu w uroczystość Oczyszczenia Najświętszej Marii Panny dorocznym zwyczajem złożyła w hołdzie Arcybazylika Laterańska.

Dar ten niech Ci będzie dowodem szczególnej miłości a równocześnie upamiętnieniem dwudziestej rocznicy konsekracji biskupiej, którą Jego Świątobliwość w Waszym słynnym stołecznym Mieście szczęśliwie otrzymał.

Z tym darem łączy się Błogosławieństwo Apostolskie, które Tobie, Duchowieństwu i wiernym Archidiecezji Ojciec św. z głębi serca udziela.

Przy tej sposobności Waszej Eksceleńcy wyrażam należne uznanie i szczerze oddany

E. Kardynał Pacelli“.

To nie krzywda — to sprawiedliwość!

W związku z listą imienną przymusowego wykupu ziemi na parcelację, zamieszczoną w Dzienniku Ustaw nr. 12 z 15. II. 1939, prasa niemiecka wypisuje nieprawdopodobne historie na temat krzywdy, jaka rzekomo dzieje się Niemcom, którzy zostali jakoby uderzeni w szczególnie dotkliwy sposób przymusowym wykupem.

Dla nieznanego istotnego stanu rzeczy cyfry podawane przez prasę niemiecką w Polsce i część prasy niemieckiej za granicą mogą się wydawać istotnie poważnym naruszeniem stanu posiadania Niemców na roli. Mianowicie prasa niemiecka podaje, że w województwie poznańskim na 20.270 hektarów podlegających przymusowemu wykupowi — na Niemców przypada 68,5 procent, w województwie pomorskim na 17.437 hektarów — 55 procent, w wojew. śląskim na 7.438 hektarów — 95 procent.

Jak się przedstawia istota tego zagadnienia?

Niemców na Pomorzu jest 9,8 procent, stan posiadania na ziemi ogółem 21,8 procent, jednakże jeżeli chodzi o

majątki powyżej 100 hektarów, stan posiadania Niemców wzrasta, dochodząc przy majątkach 1.000-hektarowych do 75 procent. Dopóki więc nie nastąpi wyrównanie liczby wielkich majątków ziemskich, których właścicielami są Niemcy, ze stanem posiadania właścicieli Polaków — zawsze będzie występowało zjawisko pozornego pokrzywdzenia Niemców na tym odcinku.

Żeby nie pozostać gołosłownymi, podajemy tytułem przykładu, że w powiecie sępoleńskim na Pomorzu odsetek własności ziemskiej w rękach niemieckich ponad 100 hektarów wynosi 56 procent, w pow. grudziądzkim — 56,8 procent, w tczewskim — 58,7 procent, w chełmińskim — 48,9 procent, w morskim — 33,6 procent, w świeckim — 32,1 procent, w wyrzyskim — 39 procent, wra- stając, jak już wspomnieliśmy — do 75 procent w kategorii majątków wielkości ca. 1.000-hektarowych.

W woj. poznańskim sprawa ta przedstawia się podobnie. Tak np. w przygranicznym powiecie chodzieskim obszar ziemi w rękach niemieckich wyno-

si 54,1 procent, w pow. nowotomyskim 43,2 procent. Jeżeli zaś chodzi o odsetek własności ziemskiej, pozostający w rękach niemieckich wielkości ponad 100 hektarów, cyfry te podskakują gwałtownie podobnie jak na Pomorzu. Ogółem w Poznańskim między liczbą Niemców a stanem posiadania na ziemi zachodzi stosunek jak 1:3, gdyż 9 procent licząca ludność niemiecka w Poznańskim posiada 29,1 procent ogólnego arealu ziemi.

Jeżeli chodzi o rozdział narodowościowy stanu posiadania na roli w woj. śląskim, to w stosunku do całego arealu wielkiej własności o obszarze 169.903 hektarów Polacy posiadali do ostatnich czasów zaledwie 14 procent, wliczając w to już domeny i lasy państwowe. W tych warunkach poddanie przymusowemu wykupowi na Śląsku tylko 7.438 hektarów w stosunku do ogólnego obszaru, jest cyfrą minimalną. Liczba Niemców na Śląsku wynosi 6,5 procent, podczas gdy procent wielkiej własności ziemskiej, pozostającej w rękach niemieckich, wynosi 86 procent. Dysproporcja nie do utrzymania, tłumacząca duży udział Niemców na liście przymusowego wykupu.

W tym zestawieniu żale prasy niemieckiej okazują się podstępny manewrem, obliczonym na użytek zewnętrzny.

Tak wygląda obecnie najświetniejszy pomnik Madrytu



Znany pomnik w Madrycie, przedstawiający boginię Cybełę na rydwanie ciągniętym przez lwy, został całkowicie omurowany dla zabezpieczenia go przed pociskami i bombami lotniczymi. Na „dachu“ omurowania ułożono jeszcze stos worków z piaskiem.

O czym się mówi:

Mamy do zanotowania bolesny skandal wyborczy. Oto w wyborach radnych gromadzkich w pow. leszczyńskim w Wielkopolsce zgłoszone zostały w niektórych gromadach listy kompromisowe. W gromadzie Kaczkowo ogłoszone zostały 2 listy, jedna polska i jedna niemiecka. Na każdej liście figurowało 32 kandydatów. Zdiscyplinowani wyborcy niemieccy głosowali tylko na 18 kandydatów swojej listy, natomiast głosy wyborców polskich rozproszyli się na wszystkich 32 kandydatów. W ten sposób uzyskali Niemcy wszystkie 16 mandatów oraz 2 zastępców. Polacy zaś nie uzyskali ani jednego mandatu.

Skandaliczny ten wynik wyborów wywołał wielkie poruszenie polskiego społeczeństwa na pograniczu. Rodacy z pozostałych gromad, którzy dzięki solidarności narodowej otrzymali większość mandatów, oburzeni do żywego wynikiem wyborów w gromadzie Kaczkowo, pytają: gdzie byli w czasie wyborów kaczkowscy Polacy?

Naszych narciarzy niepotrzebnie ktoś tłumaczy „pechem“. Przegrali, to przegrali, bo narciarze innych państw są od nich lepsi, a może po prostu lepiej dba o nich kierownictwo.

Bo tłumaczenie się „nieodpowiednimi smarami“ brzmi znacznie bardziej kompromitująco, aniżeli sama przegrana. Czy naprawdę nasi zawodnicy nie mają żadnej opieki?

Przypomina się sławny „befszyk“ Noji z Olimpiady i skandaliczne pijanństwo w przeddzień meczu piłkarskiego w Paryżu.

Za dużo troski o „reprezentację“, za mało o porządną sportową robotę.

Kolektura Wolanowa!

Nie możemy w naszym wydawnictwie nie wspomnieć o tak popularnej firmie, jaką jest kolektura J. Wolanowa w Warszawie, Marszałkowska 154. Tak ciągle słyszymy: Wolanów, Wolanów wzbogaca! u Wolanowa padło sto tysięcy, pięćdziesiąt tysięcy! Wolanów wypłacił miliony, a gdy w towarzystwie mowa o loterii, nazwisko Wolanowa jest na pierwszym planie. Cemu przypisać, że firma ta cieszy się tak wielką popularnością? Otóż na rozgłos tej firmy składa się bardzo wiele czynników. W pierwszym rzędzie umiejętna, szybka i grzeczna obsługa klientów. Dobrze zaprowadzony wydział wysyłki zamiejscowej. Duży wybór numerów, natychmiastowe powiadomienia o każdej wygranej, no i wielkie wygrane, jakie w każdej niemal klasie padają u Wolanowa. Oto czemu zawdzięcza kolektura swój wielki i zasłużony rozgłos.

(12884)

Zmiana granic administracyjnych województwa pomorskiego i znaczne powiększenie Pomorza miało na celu pomiędzy innymi rozszerzenie zaplecza Gdyni i powiązanie jej z ośrodkami przemysłowymi i centrami rolniczymi, t. j. z Bydgoszczą, Inowrocławiem i Włocławkiem. Przez powiększenie Pomorza ludność tego województwa wzrosła do liczby 2 milionów, w czym trzy wyżej wymienione miasta z zastępem pierwszorzędnym kupców, przemysłowców, administratorów i samorządowców. W granicach obecnego Wielkiego Pomorza mamy 90 procent Polaków-katolików i około 10 procent Niemców.

Czy powiększone Pomorze wpłynie w jakikolwiek sposób na ziemię nadmorską? Odpowiedź na to pytanie nie jest łatwa. Z pewnością, dążąc do ściślejszego powiązania z morzem, nowe powiaty i miasta, należące do Pomorza, będą się starały o rozbudowę dróg komunikacyjnych do Gdyni i nad morze. Drogi te są konieczne i mogą wpłynąć zdecydowanie na poprawę gospodarczych stosunków na ziemi nadmorskiej. Samorząd rolniczy wzmocniony rolnictwem najwyższymi powiatów ulegnie rozbudowie i z pewnością zajmie się wkrótce położeniem rolnictwa ziemi nadmorskiej. Jednak łączenie zbyt wielkich nadziei z powiększeniem Pomorza, oczekiwanie szybkich zmian na lepsze na ziemi nadmorskiej nie jest uzasadnione.

Aby zmienić polityczne i gospodarcze położenie ziemi nadmorskiej trzeba zmienić układ sił na tej ziemi, trzeba, aby dobra, rodząca ziemia przeszła w sprawiedliwym stosunku do rąk rdzennej, polskiej ludności tej ziemi. Jak powszechnie wiadomo, dźwierz Polacy w swym ręku na ogół gleby płaszczyste i liche. Stąd też pochodzi bleda kaszubskiego chłopca. Natomiast napływowy element niemiecki osiedlony został przez Prusaków, na mocy ustaw wyjątkowych

Wielkie Pomorze a ziemia nadmorska

i za pieniądze podatkowe, płacone również przez Polaków, na ziemiach na j e p s z y c h. Tym się tłumaczy, że mały stosunkowo odsetek Niemców na ziemi nadmorskiej ma się gospodarczo dobrze, że opanował spółdzielnie zbożowe i mleczarskie, i że gospodarczo odgrywa rolę większą, niż osiadła na ubogich glebach ludność mlejskowa.

Dlatego proste poczucie sprawiedliwości nakazuje wyrównanie w czasie najkrótszym dziejowej krzywdy, jaką polskiemu stanowi posiadania na ziemi nadmorskiej wyrządziła w przeszłości eksterminacyjna polityka pruska. Krzywda ta, jak długo nie zostanie naprawiona, mścić się będzie dalej na najżywniejszych interesach narodu polskiego nad morzem i na ziemi nadmorskiej i hamować będzie rozwój sił polskich na tym odcinku Polski. Jeśli już same względy bezpieczeństwa — biorąc pod uwagę, że mamy na ziemi nadmorskiej z wszystkich stron pas graniczny, odgrywają dużą rolę — to daleko większą rolę odgrywa zagadnienie o b r o n n o s c i jak i zagadnienie a p r o w i z a c j i G d y n i. Dla bezpieczeństwa i obronności naszej ziemi nadmorskiej trzeba aby siedział tu jak najwięcej samodzielnych gospodarzy na samowystarczalnych działkach dobrej ziemi, a nie kilku magnatów niemieckich, działających zabójczo na samopoczucie polskiego robotnika, zniewolonego szukać ich laski i pomocy. Tego skrawka ziemi nadmorskiej mamy za mało, aby się na nim pozwolić rozpręcać niemieckim latyfundiom. Jeśli parcelacja tych majątków nie jest możliwa na podstawie ustawy zasadniczej o parcelacji, to z powodzeniem można uchwalić ustawę parcelacyjną wyjątkową dla ziemi nadmorskiej, ze względu na polskie interesa morskie

oraz w pasie granicznym, ze względu na bezpieczeństwo i zadania obrony.

Ziemia nadmorska jest mało zaludniona — z czem wiąże się zagadnienie rozwoju miasta Gdyni jak i zagadnienie uprzemysłowienia Gdyni. Wielkie Pomorze nie odegra więc roli wielkiej wobec zagadnień nadmorskich, gdy nie stworzymy możliwości rozwojowych dla ziemi nadmorskiej w oparciu o wyżej naszkicowane zasady. Ale wielkie Pomorze powinno co najmniej ustalić program obejmujący zagadnienia ziemi nadmorskiej i to program wszechstronnie powyższe postulaty uwzględniający.

Sprawa ziemi nadmorskiej, jako pilna i doniosła, powinna wysuwać się na plan pierwszy zadań P o m o r s k i e j R a d y G o s p o d a r c z e j jaką organizuje się obecnie. Rozwiązanie tego zasadniczego problemu — bo problemu zaludnienia i gospodarczego wzmocnienia elementu polskiego na ziemi nadmorskiej — otworzy nowe perspektywy dla tej ziemi i dla Gdyni. Ziemia nadmorska jest w obecnej chwili lichym producentem, a jeszcze gorszym konsumentem. Przetworzenie produkcji osadników na urodzajniejszych glebach, na produkcję artykułów żywnościowych dla miasta Gdyni, a więc na warzyw o i n a b i a ł mogłoby uczynić zbędnym przywóz artykułów żywnościowych z głębi kraju, nie opłacalnego, ze względu na koszty przewozu. Z drugiej strony masowe osadnictwo, szczególnie na lepszych glebach przysporzy przemysłowi pomorskiemu nowych konsumentów — co z kolei ożywi rynek pracy.

Dlatego w uwłaszczeniu chłopca nadmorskiego i w c e l o w y m o s a d n i c t w i e widzę jedyną możliwość zapewnienia lepszej przyszłości ziemi nadmorskiej.

Andrzej Wachowiak.

Ostatni dzień zawodów FIS

Otwarty konkurs skoków w Zakopanem

Bratl wygrał konkurs skoków — Stanisław Marusarz zajął piąte miejsce

ZAKOPANE. Wczoraj w niedzielę przy pięknej słonecznej pogodzie odbyła się w Zakopanem ostatnia konkurencja zawodów FIS: **otwarty konkurs skoków**. Warunki na skoczni były bardzo ciężkie. Cały zeskok był złodowaciały, wobec czego musiano lód rąbać, szatkować i posypywać solą. Wszystkie te czynności oczywiście opóźniły początek konkursu.

Konkurs skoków był terenem rozgrywki pomiędzy najlepszymi zawodnikami norweskimi, polskimi, niemieckimi i doskonałym Szwedem Eriksonem.

W pierwszej serii najdłuższy skok ustaty miał Niemiec Bratl — 80 m. Drugi najdłuższy skok osiągnął Norweg Myhra — 79 m. W kolejności wyników dalsze miejsca zajęli: Niemiec Lahr — 78,5 m, Erikson (Szwecja) — 78 m, Kongsgaard (Norwegia) — 76,5 m, Kraus (Niemcy) — 76,5 m.

Z Polaków najdłuższy skok w pierwszej serii uzyskał młodzieńcki Jan Kula — 75 m. Następne miejsca pod względem długości skoku mieli Stanisław Marusarz i Szwajcar Paterlini — po 74 metry.

Warto nadmienić, że pod względem stylu najpiękniejsze skoki mieli skoczkowie norwescy, Stanisław Marusarz i Szwed Eriksson.

W drugiej kolejce skoków najdłuższy skok osiągnął Norweg Birger Ruud — 81,5 m. Był to najdłuższy skok uzyskany w konkursie. Drugim z kolei był Norweg Kongsgaard — 79 m.

Stanisław Marusarz osiągnął 78,5 m., zajmując w drugiej kolejce trzecie miejsce pod względem długości skoku. Jan Kula w drugim skoku uzyskał 74 m., Szwed Eriksson — 78 m, Norweg Myhra — 76 m, Niemiec Bratl — 76,5 m.

Należy nadmienić, że druga seria skoków dokonana została z rozbiegu o 5 m. krótszego ze względu na to, że warunki śnieżne na skoczni uległy pogorszeniu pod wpływem słońca.

W niedzielę o godz. 17 ogłoszone zostały w Zakopanem oficjalne wyniki otwartego konkursu skoków o mistrzostwo świata. **Nazwisko zwycięzcy było wielką sensacją tegorocznych zawodów F. I. S., obfitujących zresztą w wiele niespodzianek. Tytuł mistrza w skokach otwartych przynależał sędziowie Niemcowi Bradlowi.** Zawodnik ten miał wprowadzić największą przeciętną długość obu skoków, lecz pod względem stylu ustępował zarówno Norwegom, jak i Erikssonowi oraz Stanisławowi Marusarzowi. Ogólnie liczone się ze zwycięstwem najlepszego stylisty Birger Ruuda (Norwegia), który zresztą miał najdłuższy skok dnia. **Przynależność pierwszego miejsca Bradlowi zaskoczyło wszystkich — nawet Niemców.**

Oficjalna punktacja pierwszych 12-tu zawodników przedstawia się następująco:

1) Bratl (Niemcy)	80	76,5	224,7
2) Birger Ruud (Norw.)	76,5	79	224,2
3) Kongsgaard (Norw.)	76,5	79	223,1
4) Eriksson (Szwecja)	78	78	222,2

Boks

Astorla bije PZL (Warszawa) 9:7.

Wczoraj odbył się w Bydgoszczy ciekawy mecz bokserski pomiędzy bydgoską Astorią a warszawską drużyną P. Z. L.

Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Astorii w stosunku 9:7.

Wyniki: (na pierwszym miejscu zawodnicy PZL):

W wadze muszej Michalik uległ na pkt. Wypijewskiemu, w koguciej Bluff zremisował z Wandzlewiczem, w piórkowej Moźdzynski pokonał nieznacznie na punkty Jaruszewskiego, w lekkiej reprezentant Polski Kowalski zwyciężył na pkt. Dorsza, w półśredniej Błażejewski znokautował w II starciu Nowackiego, w średniej Miks został pokonany na pkt. przez Urbaniaka, w półciężkiej Karolak II uległ nieznacznie na punkty Łucze. W ciężkiej Chojnacki został znokautowany w I rundzie przez Łukowskiego.

Sędziowali: w ringu p. Kugacz z Bydgoszczy, na pkt. p. Czerniak z Grudziądza. Widzów ok. 300 osób.

Łódź—Lwów w boksie 9:7

Rozegrany w Łodzi międzymiastowy mecz pięściarski między reprezentacjami Łodzi i Lwowa zakończył się zwycięstwem Łodzi w stosunku 9:7.

5) St. Marusarz (P.)	74	78,5	219,5
6) Myhra Hilmar (N.)	79	76	218,6
7) Lahr Hans (Niemcy)	78	75	215,4
8) Kraus (Niemcy)	76,5	72	214,3
9) Asbjorn Ruud (N.)	68	70	214,2
10) Haackel Paul (N-cy)	69	76	213,7
11) Jan Kula (Polska)	75	74	213,4
12) Valonen (Finlandia)	69	70	210,3

Wśród pierwszych 12-tu zawodników sklasyfikowano 4 Norwegów, 4 Niemców, 2 Polaków oraz po jednym Szwedzie i Finie.

O ciężkich warunkach śnieżnych na skoczni świadczy znaczna liczba skoków z upadkiem. M. in. skoki z upadkiem mieli Niemiec Aschenwald, Fin Kaplas (przy obu skokach 76 i 71,5), Norweg Sagvold (78 i 72 m), skok z upadkiem miał również Polak Schindler, który uzyskał 75 m.

Na ogół skoczkowie polscy wykazali ładny styl, dość pewne lądowanie i spokojny lot.

Jan Kula jest najbardziej obiecującym naszym talentem i rokuje największe nadzieje na przyszłość.

Od Stanisława Marusarza oczekiwaliśmy więcej, pewni jego wielkiego stylu. Pierwszy skok zbyt krótki niestety prze-

kreślił nasze nadzieje i pozbawił naszego świetnego skoczka, bronięcego tytułu wicemistrza świata.

Porażka Norwegów w skokach otwartych po niedawnej porażce w kombinacji norweskiej jest prawdziwą klęską bezkonkurencyjnych do niedawna norweskich narciarzy. Nie ulega jednak wątpliwości, że są oni wciąż niezrównanymi pod względem stylu.

Konkurencja skoków zgromadziła rekordową liczbę przeszło 30 tysięcy widzów.

PRASA WŁOSKA O ZAWODACH F.I.S.

Prasa włoska opisuje obszernie zawody F. I. S. w Zakopanem, chwaliąc doskonałą organizację zawodów. Opisując konkurs skoków do kombinacji, dzienniki włoskie podkreślają świetne wyniki obu Marusarzy, wyrażając opinię, że dobre wyniki Polaków w skokach i zwycięstwa Niemców stanowią największą sensację tygodnia. Pisma włoskie zwracają ponadto uwagę, że zwycięstwo Polaków i Niemców w skokach odbyło się w podobnych warunkach jak i w Garmisch, gdzie również wyeliminowano zawodników skandynawskich.

Niemcy zdobyli nagrodę

Marsz. Śmigłego-Rydza

Szwedzi — nagrodę min. Becka, a Polacy — nagrodę min. gen. Kasprzyckiego

W piątek wieczorem w Zakopanem odbyło się rozdanie nagród patrolom wojskowym za bieg rozegrany w konkurencji międzynarodowej w ramach zawodów F. I. S.

Uroczystość zagał płk. Wenda, prezes WKS'ów.

Za pierwsze miejsce patrolowi niemieckiemu wręczył nagrodę ufundowa-

ną przez P. Marszałka Rydza-Śmigłego gen. Narbutt-Luczyński.

Za drugie miejsce patrolowi szwedzkiemu wręczył nagrodę ministra Spraw Zagranicznych Becka radca Podoski.

Za trzecie miejsce patrolowi polskiemu wręczył nagrodę ufundowaną przez ministra Spraw Wojskowych — generał Regulski.

Maraton narciarski w Zakopanem

Zwycięzcą — Norweg Bergendahl — Pierwszy Polak J. Zubek na 11 miejscu

W sobotę, w przedostatnim dniu F. I. S. odbył się maraton narciarski — bieg na 50 km. Start, meta i półmetek znajdowały się na szczycie Gabałówki. Trasa biegu prowadziła 25-kilometrową pętlą, którą zawodnicy przebywali dwukrotnie. Śnieg dobry pod postacią firnu, nośny i suchy. Różnica poziomu na trasie około 150 metrów. Organizacja biegu wzorowa.

Jako pierwszy wystartował zawodnik polski J. Sikora. W jednonimutowych odstępach czasu startowali kolejno dalsi zawodnicy. Spośród zgłoszonych 68-miu wystartowało 50-ciu.

Ze szczególną uwagą obserwowano na starcie biegaczy fińskich, mistrza FIS na 50 km w ubiegłym roku Jalkanena oraz mistrza świata na rok 1937 na tym samym dystansie Niemi, młodego Vanninena, a wreszcie faworyta Norwegów Bergendahla. **Vanninen jest najmłodszym zawodnikiem FIS-u, liczy dopiero 18 lat.**

Wyniki maratonu narciarskiego są następujące:

	w czasie
1. Bergendahl (Norwegia)	2:57:43
2. Karpinnen (Finlandia)	3:00:27
3. Gjoeslien (Norwegia)	3:05:45
4. Vanninen (Finlandia)	3:05:55
5. Niemi (Finlandia)	3:06:48

6. Haeggund (Szwecja)	3:08:56
7. Atterday (Szwecja)	3:11:55
8. Menzen (Szwecja)	3:12:17
9. Smolej (Jugosławia)	3:16:06
10. Lillegjellen (Norwegia)	3:18:34
11. J. Zubek (Polska)	3:19:49
12. Demez (Włochy)	3:19:50
22. Fafrowicz (Polska)	3:25:18

Bieg na 50 km obfitował w szereg emocji. Największą niespodzianką było zwycięstwo Bergendahla, który przyszedł na metę w czasie wręcz fenomenalnym, bijąc wielkich Finów. Należy zaznaczyć, że szeregi fińskie niespodziewanie przerzedzone zostały w czasie biegu przez rezygnację najlepszych zawodników. Jalkanen, jeden z najpoważniejszych pretendentów do tytułu mistrza, musiał zrezygnować z biegu na 18-tym km z powodu złamania narty. Drugi z czołowych Finów, Kurikkala, odpadł na 40-tym kilometrze również z powodu złamania narty. Trzeci z Finów, młodziutki Vanninen, złamał nartę w połowie trasy. Przez parę kilometrów szedł ze złamaną deską. Zmienił ją wprawdzie później, niemniej musiało to wpłynąć na obniżenie wyniku. Z naszych zawodników najlepiej szedł Nowacki.

50 zawodników weźmie udział w mistrzostwach Bydgoszczy.

Tegoroczne mistrzostwa Bydgoszczy w pięściarstwie, które odbędą się w sobotę 25 i w niedzielę 26 bm., zapowiadają się nadzwyczaj atrakcyjnie ze względu na liczny udział zawodników oraz bardzo wyrównany wysoki poziom. W mistrzostwach najliczniej reprezentowana będzie Astoria zgłaszająca 16 zawodników, Sokół 14 zawodników KPW 11 i Batalion Pancerny 9 zawodników. Szczególnie wielkie zainteresowanie skupi się dookoła spotkania Jaruszewski — Sowiński w koguciej oraz Ranke — Wandzlewicz w piórkowej.

Aeroklub krakowski zdobył 1 i 2-gą nagrodę w lubelsko-podlaskich zawodach lotniczych.

W ramach 6-tych lubelsko-podlaskich zimowych zawodach lotniczych odbył się lot trójkami do Łucka, po czym w drodze powrotnej zawodnicy mieli za zadanie rozpoznać punkty w terenie podane na mapie. Na zakończenie odbyło się lądowanie w prostokacie. W czasie tej próby, która odbyła się na lotnisku w Świdniku, był obecny prezes Aeroklubu Lubelskiego wojewoda de Tramecourt.

W ogólnej klasyfikacji 1-szą nagrodę i puchar przechodni zdobyła załoga Aeroklubu Krakowskiego: pilot Rojek, obserwator J. Klein, drugą — Aeroklub Krakowski: pilot Czyżowski, obserwator Piekiłowski, trzecią — Aeroklub Śląski z Katowic: pilot Kasprowski, obserwator Gawda.

Łyżwiarские mistrzostwa świata

w jeździe parami.

Rodzeństwo Kalusowie zajęło 9-te przedostatnie miejsce.

W Budapeszcie odbyły się zawody łyżwiarские o mistrzostwo świata w jeździe parami. Pierwsze miejsce i tytuł mistrza świata zdobyła, zgodnie z przewidywaniami, para niemiecka Herber—Baier.

2) rodzeństwo Pausin (Niemcy); 3) Koch—Noack (Niemcy); 4) rodzeństwo Szekrenyessy (Węgry); 5) małżeństwo Cliff (Anglia); 6) rodzeństwo Dubois (Szwajcaria); 7) Szilassy—Kertesz (Węgry); 8) Basch—Barcza (Węgry); 9) rodzeństwo Kalusowie (Polska); 10) Palme—Schwab (Jugosławia).

W jeździe panów prowadzi po pierwszym dniu Anglik Skarp przed Niemcem Faberem i Anglikiem Tomlinsem.

Mecze hokejowe z udziałem Ameryki odbędą się w niedzielę i poniedziałek.

Mecze hokejowe w Katowicach z udziałem reprezentacji Ameryki odbędą się ostatecznie w niedzielę i poniedziałek. — Pierwszego dnia przeciwnikiem Ameryki będzie klubowy zespół Debu, a drugiego dnia odbędzie się oficjalny mecz hokejowy Polska—Ameryka.

Słabe wyniki Kalbarczyka na łyżwiarских mistrzostwach świata.

W Helsinkach rozpoczęły się w sobotę zawody łyżwiarские o mistrzostwo świata w jeździe szybkiej.

Na 500 m zwyciężył Norweg Engnestangen w czasie 44,8. Startujący w zawodach Polak Kalbarczyk zajął aż 22-gie miejsce w bardzo słabym czasie 48,7.

Na 5000 m. zwycięstwo odniósł Norweg Mathisen w czasie 9:31.

W ogólnej klasyfikacji po pierwszym dniu prowadzą wspólnie Bersins i Wassenius 103,5 pkt.

MISTRZOSTWA POMORZA W KOSZYKÓWCE

KSM Toruń bije KS Ciszewski Bydgoszcz.

W ub. sobotę i niedzielę 18 i 19 bm. odbyły się w Toruniu dalsze rozgrywki o mistrzostwo Pomorza w koszykówce męskiej.

W sobotę KSM Toruń pokonał WKS Sep Toruń w stosunku 35:27. W niedzielę odbyło się spotkanie dwóch pretendentów do tytułu mistrza KSM Toruń i KS Ciszewski Bydgoszcz. Mecz po ciekawej grze zwyciężył KSM Toruń w stosunku 31:22 (15:16).

Drugi mecz niedzielny KPW Pomorzania WKS Sep zakończył się zwycięstwem Pomorzania w stosunku 30:26 (7:14).

W Grudziądzu Sokół II pokonał KPW Gdynię w stosunku 29:24 (11:12).

Garnuszewski skoczył w dal 7.11 m.

Na zawodach lekkoatletycznych w Krakowie Garnuszewski skoczył w dal 7.11 m.

Pierwszy mecz piłkarski w Toruniu.

Wczoraj odbył się w Toruniu pierwszy w tym sezonie mecz piłkarski pomiędzy drużyną tczewską KPW Unia a KPW Pomorzania Toruń.

Zawody, które odbyły się na boisku Okręg. Ośrodka WF zakończyły się zwycięstwem gości w stosunku 3:1 (2:1). Mecz przeciętny.

OSTATNIE DNI! Już w czwartek, 23 bm. ciągnienie I. kl.

Nie zwlekaj! Kup los w szczęśliwej kolekturze

.DROGA DO SZCZĘŚCIA

Centrala: Wilno, ul. Wielka 44.

Oddział: Gdynia, Świętojańska 10.

gdzie stale padają wielkie wygrane.

Listowne zamówienia załatwiamy odwrotnie.

Konto PKO 802614.

Walka o prymat w boksie europejskim zostanie rozstrzygnięta na meczu Polska—Niemcy w dniu 13 czerwca

W rozmowie z dziennikarzami sędzia niemiecki p. Hieronimus, który był sędzią neutralnym na meczu Polska—Węgry, oświadczył, że dopiero spotkanie Polska—Niemcy, które odbędzie się dnia 13 czerwca rb. w Polsce, wykaże, który z tych zespołów posiada najsilniejszą ó-

semkę w Europie.

Należy zaznaczyć, że przed meczem z Niemcami, Polska walczyć będzie z Włochami. Ten ostatni mecz odbędzie się w Poznaniu w marcu. Pozwoli to nam zrewanżować się Włochom za porażkę poniesioną w roku ubiegłym.

Gdańsk

Dziś — Poniedziałek 20 lutego
Eucharystia
Jutro — Wtorek 21 lutego
Eleonory

DYŻUR LEKARZY

Dyżur nocny w dniu 20 bm. pełnią:

W Gdańsku: dr. Wiebe, Karthäuserstrasse 36, tel. 23027 i dr. Zamek, Kohlenmarkt 15/16, tel. 22702.

We Wrzeszczu: dr. Schmidt-Gerhardowa, Adolf Hitlerstrasse 7, tel. 41220.

W Sopocie: dr. Demant, Hubertusallee 18, tel. 52129.

Z TOWARZYSTW

— **Walne zebranie Polskiej Misji Dworcowej** odbędzie się w piątek, 24 bm. o godz. 18 w sali gmachu b. Dyr. Kolejowej, wejście z boku. Członkowie i sympatycy proszeni są o liczny udział.

— **Walne zebranie Oddziału Kolejowego Ligi Morskiej i Kolonialnej** w Gdańsku odbędzie się w poniedziałek, 27 bm. o godz. 19 w pierwszym, o godz. 19,30 w drugim terminie, w sali konferencyjnej gmachu podrykcyjnego PKP. Na porządku obrad m. in.: przemówienie delegata Obwodu Kolej. LMK w Toruniu, sprawozdanie Zarządu i Komisji rewizyjnej oraz wybór nowego zarządu.

Z ekranu

„SAME KLAMSTWA”
W KINIE „UFA-PALAST”

Pod reżyserią Heinza Rückmanna nakręcono film pod tytułem: „Same kłamstwa”, oparty na utworze scenicznym pod tym samym tytułem Hansa Schweikerta. Jest to utwór bardzo wesoły i świetnie odegrany przez cały bez wyjątku zespół artystyczny. Jedna komiczna i wesoła sytuacja goni po prostu drugą, tak, że publiczność bawi się znakomicie. Główne role wykonują Tita Benkhoff, Johann Riemann, Herta Teiler, Albert Matterstock i Hilde Weissner.

Program seansów uzupełniony jest jeszcze dwoma dalszymi filmami i dźwiękowym przeglądem aktualności.

Gdynia

Pracownicy Zarządu Gminnego w Rumli-Zagórzku okradali bezrobotnych.

W Rumli-Zagórzku władze powiatowe wpadły na trop defraudacji popełnianych przez woźnego, Franciszka Ruszkowskiego i pracownika Brunona War-kusa, na szkodę bezrobotnych.

Przeprowadzone dochodzenia wykazały również winę dwóch innych pracowników Zarządu Gminy: Alfonsa Lardermana oraz Alojzego Sammerlinga.

Jak wykazało śledztwo, defraudanci fałszowali dowody wypłat zapomóg, a pieniądze przywłaszczali sobie.

Przybyła komisja z Wejherowa przeprowadziła szczegółowe badania, które jednak ze względu na toczące się śledztwo, nie mogą być ujawnione.

Przyczynimy się do budowy
kościółka w Swarzędzie

Serdeczna prośba do ofiarnych serc

Ku wielkiej radości osadników, zamieszkałych na rozparcelowanych dobrach Niemców w Swarzędzie, w pow. tczewskim, utworzona została nowa parafia katolicka. Niestety brak nam tu świątyni Pańskiej i domu mieszkalnego dla duszpasterza, jak posiadają je tutejsi Niemcy — luteranie. Nabożeństwa narazie odprawiają się w małej drewnianej kapliczce. Parafianie, to ubodzy osadnicy, którzy nie są w stanie mimo największych wysiłków sprostać ciężarom związanym z pobudowaniem kościoła i plebanii.

Przeto zwracamy się do Was, drodzy bracia i siostry, z gorącą prośbą o przyjęcie nam z pomocą.

Pomimo całej nędzy obecnych czasów, prosimy pamiętać o nas i przelać nam w darze choćby małą ofiarę blankietem PKO nr. 800379.

Za każdą ofiarę składamy serdeczne „Bóg zapłać”, a za wszystkich dobrodziejów odprawi się co miesiąc mszę św.

„Błogosławieni miłośnicy, albowiem oni miłosierdzia dostąpią”.

ZA KOMITET BUDOWY KOŚCIOŁA.

ks. Józef Bystron, kuratus.

Krwawy dramat w restauracji
Policjant zastrzelił mistrza piekarskiego

W nocy na sobotę, krótko po północy udał się młody policjant Witt po ukończonej służbie do restauracji hotelu Eden naprzeciw dworca głównego w Gdańsku. Kilku gości zaprosiło Witta do swego stołu, gdzie pito do rana. Około godziny 9 doszło między Witem i resztą gości z nieznanymi na razie przyczyn do nieporozumienia. Witt wstał nagle od stołu, wyjął rewolwer służbo-

wy i skierował go w stronę gości. Jeden z pracowników lokalu zamierzał wytrącić policjantowi broń z ręki, co się jednak nie udało. Na wezwanie „ręce w góry” podniósł jeden z gości, który siedział przed tym z W. przy jednym stole, ręce i zbliżył się do niego celem uspokojenia go. Witt zamierzał dwukrotnie strzelić, lecz broń zacięła się. Witt wezwał następnie gości, aby się usunęli,

gdyż będzie strzelał, po czym wszedł do piwnicy restauracyjnej i strzelił od drzwi kuchennych do piekarka Frydryka Reimera, który runął na podłogę.

Jeden z gości usunął rannego, a przywołany tymczasem urzędnik policji kryminalnej strzelił do uciekającego awanturnika. Krótko po tym przybyło pogotowie policyjne i karetka sanitarna. R. poniósł śmierć i przewieziony został do kostnicy lecznicy miejskiej.

Ponieważ sprawca ukrył się, obstarwiono i przeszukano cały dom, gdzie W. nie znaleziono. W. ukrył się tymczasem w piwnicy za pralnią, a ponieważ był jeszcze zawsze uzbrojony, sprowadzono psa policyjnego, który w towarzystwie policjanta, chronionego przez pancerz odnalazł Witta, rannego w szczękę wystrzałem z rewolweru urzędnika policji kryminalnej. Witta zabrano pogotowie policyjne.

Krwawy ten dramat powstał z powodu nadużycia alkoholu, który fundował podobno jakiś szwedzki tajny agent.

Z walnych obrad
Zw. Urzędników Kolejowych

W tych dniach odbyło się w sali Dworca Gł. walne zebranie gdańskiego koła Związku Urzędników Kolejowych. Udział członków nadzwyczaj liczny. Na zebranie przybyli także prezes zarządu głównego p. Tadeusz Hamuliński z Warszawy i prezes zarządu okręgowego p. Bolesław Gaca z Bydgoszczy.

Ożywiona dyskusja obracała się dookoła zagadnień bytu urzędników kolejowych przy uwzględnieniu specyficznych warunków na terenie W. M. Gdańska, oraz stosunku polskich urzędników P. K. P. w Gdańsku do Macierzy. Przywiązanie do kraju znalazło wymowny wyraz w uchwaleniu kwoty 50 zł na budowę kościoła w Laskowicach, ośrodku zamie-

szkałym prawie wyłącznie przez pracowników kolejowych, oraz kwoty 100 zł na Fundusz Obrony Narodowej.

Do zarządu koła zostali wybrani pp.: prezes Teofil Kulcenty, wiceprezisi Jan Szuca i Sylwester Polakowski, sekretarz Józef Ossowski, skarbnik Leon Gebel, zastępca sekretarza Brunon Dimski oraz ławnicy Franciszek Machutta i Leon Otlewski.

Ustępującemu zarządowi po złożeniu sprawozdań udzielono absolutorium i wyrażono podziękowanie za owocną pracę. Po zakończeniu zebrania członkowie spędzili miłe chwile przy wspólnej kolacji.

Niepoprawny złodziej skazany został na ciężkie
więzienie i dożywotnie internowanie

Bruno Schippling, zamieszkały w Gdańsku, mimo licznych kar, jakie spotkały go w życiu, nie wszedł na drogę poprawy, za co będzie musiał ciężko pokutować. W dniu 15 stycznia rb. znalazł się on znowu w areszcie śledczym pod zarzutem kradzieży roweru, na skutek czego zasiadł na ławie oskarżonych sądu ławniczego. Oskarżony nie przyznawał się jednak do winy, twierdząc, że rower nabył od dwóch nieznanых

mężczyzn. Przewód sądowy wykazał jednak całkowitą winę Sch. To też prokurator wniósł o skazanie go na dwa lata ciężkiego więzienia i dożywotnie internowanie go po odsiedzeniu kary. Sąd ogłosił po krótkiej naradzie wyrok, w myśl wniosku prokuratora. W motywach wyroku zaznaczył prokurator, że Sch. jest niebezpiecznym wyrzutkiem społeczeństwa, którego należało raz na zawsze unieszkodliwić.

Scen

PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Tczewie — ul. Kościuszki 1, tel. 10-04.

— **Sekretariat obwodowy Obozu Zjednoczenia Narodowego** mieści się w Tczewie przy ul. Kościuszki 1, tel. 1004, gdzie też przyjmuje się zapisy na członków.

— **Nocny dyżur aptek** pełni od soboty 18 bm. „Apteka pod Lwem” przy ul. Mickiewicza.

— **Kino Apollo:** „Bolek i Lolek”.

— **Kino Gryf:** „Pani Walewska”.

Kino „A POLLO”

Atrakcyjna polska komedia muzyczna pt.:

„Bolek” i „Lolek”

W podwójnej roli tytułowej
ADOLF DYMSZA

Mistrzowi śmiechu partnerują
ZNICZ, FERTNER, JANINA WILCZ,
CHMURKOWSKA, ZELISKA
2 godziny niepomaganego śmiechu
Piękne piosenki i muzyka! Porywająca
treść!

NADPROGRAM: tygodnik.
Codziennie o godz. 6,30 i 8,30
W niedzielę o godz. 3—5—7—9

Z TOWARZYSTW

— **Zebranie organizacyjne Polskiego Zw. Zaw. dozorców domowych i służby domowej** (wchodzących w skład Pol. Zw. Zaw.) odbędzie się w niedzielę, 26 lutego br. o godz. 16-tej w lokalu przy ul. Kościuszki 8.

— **Związek Byłych Uczestników Wojskowej Straży Kolej. Rzpl. Polskiej z r. 1918—1921 Oddział w Tczewie** zwołuje w środę, 22 bm. o godz. 18 w lokalu KPW w Tczewie zebranie. Porządek obrad zostanie podany na zebraniu. Zarząd będzie urządował i przyjmował członków od godz. 17. O liczny udział członków i sympatyków, którzy brali udział w r. 1918—1921 w Str. Obywatelskiej i Kolejowej prosi Zarząd.

— **Baczność b. Ochotnicy Armii Polskiej.** Walne zebranie Zw. b. Ochotników Armii Polskiej odbędzie się w niedzielę, 5 marca br. o godz. 16 w świetlicy Oddziału II Zw. Strzeleckiego. Na porządku dziennym wybór zarządu i sprawy organizacyjne, związane z ustanowieniem Wojennego Krzyża Ochotniczego. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe Zarząd.

— **Zarząd Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Tczewie** podaje do wiadomości swym członkom, że walne zebranie Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża odbędzie się w dniu 27 bm. o godz. 20 w sali posiedzeń Rady Miejskiej.

Notatki kronikarza

— **Atrakcyjna reklama.** W piątek w godzinach popołudniowych przeszła ulicami naszego miasta „żywa reklama” pasty do obuwia „Dobrolin”, która wzbudziła prawdziwą sensację, szczególnie wśród młodzieży i dzieciarni. Reklamę „robiły” trzy słonie, cudacznie przybrane w pudełka i stosowne napisy propagandowe, którym towarzyszyli również cudacznie ustrojeni muzycanci. Ponieważ słonie widuje się u nas tylko w cyrku, nic dziwnego, że malownicza ta grupa budziła sensację i była prawdziwą atrakcją dla licznej dzieciarni.

— **Nadzwyczajne walne zebranie członków Ogniska KPW Tczew.** Zarząd Ogniska zawiadamia, że 20 bm. o godz. 18 w sali świetlicy KPW (przy dworcu) odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie Ogniska połączone z zebraniem sprawozdawczym za rok 1938. Ze względu na ważność obrad przybycie wszystkich członków wolnych od służby obowiązkowe. Zarząd Ogniska.

— **Osobiste.** Pp. Augustynostwo Szrok, zam. w Tczewie przy ul. Czyżkowskiej obchodzili w ub. niedzielę złoty jubileusz pożycia małżeńskiego. Zaczynam Jubilatów zasyłamy najserdeczniejsze życzenia: Ad multos annos!

KINO GRYF TCZEW

Epopeja poświęcenia, patriotyzmu, bohaterstwa i miłości. Film o Wielkim Cesarzu Napoleonie i jego miłości do Marii Walewskiej

„Pani Walewska”

GRETA GARBO — CHARLES BOYER
Polski historyczny, patriotyczny film, zrealizowany przez Amerykanów.
Codziennie o godz. 6,30 i 8,30
W niedzielę o godz. 3—5—7—9.

— **Odczyty Uniwersytetu Poznańskiego w Tczewie.** Poniżej podajemy plan odczytów publicznych Uniwersytetu Poznańskiego w Tczewie, serii wielkopostnej: 26 bm. doc. dr. Marian Jedlicki „Stanowisko

światowe Anglii”, 5 marca doc. dr. Karol Stojanowski „Żydzi pod względem rasowym”, 12 marca prof. dr. Ludwik Skubiszewski „O przyczynach powstania raka i śmierci rakowej” — z przeżroczami. Wyżej wymienione odczyty odbywać się będą każdorazowo o godz. 17 w auli Gimnazjum Męskiego. Wstęp dla dorosłych 30 gr, dla młodzieży 15 gr.

Z TOWARZYSTW

— **Posiedzenie Rady Okręgu „Sokoła”** odbędzie się w niedzielę, 26 bm. w Pelplinie w lokalu p. Zawadzkiego. O godz. 9 rozpocznie się wspólne nabożeństwo w kaplicy św. Józefa, w którym biorą udział wszyscy uczestnicy Rady i członkowie Gniazd Sokolich z Pelplina ze sztandarem. Zbiórka na nabożeństwo o godz. 8,30 w lokalu p. Zawadzkiego. W związku z zapowiadzanym posiedzeniem, przypominamy, że Radę Okręgu stanowią przedstawiciele(ki) Towarzystw i członkinie Zarządu Okręgu. Gniazda należące do Okręgu, wysyłają do Rady na 50 członków jednego przedstawiciela(ke). Każde Gniazdo winno być reprezentowane na Radzie przez właściwą ilość delegatów, względnie delegatek. Biorących udział w posiedzeniu Rady, obowiązuje uroczystośćowy strój sokoli. Czołem!

ZARZĄD MIEJSKI W TCZEWIE
ogłasza niniejszym na rok 1939-40
następujące

PRZETARGI PUBLICZNE:

- 1) na odwóz z dworca kolejowego węgla (miatłu) do Elektrowni,
- 2) na odwóz z dworca kolejowego węgla (miatłu) do Gazowni,
- 3) na odwóz z dworca kolejowego węgla do Rzeźni,
- 4) na odwóz z dworca kolejowego węgla do miejscowych szkół powszechnych,
- 5) na odwóz ze składnicy miejskiej węgla do miejscowych szkół powszechnych,
- 6) na odwóz koksu z Gazowni Miejskiej do miejscowych szkół powszechnych,
- 7) na odwóz przeświek drobnicowych (towary instalacyjne itp.) z dworca kolejowego do magazynu Elektrowni Miejskiej.

Oferty z podaniem żądanego wynagrodzenia za odwóz 1 tony węgla i miatłu, koksu lub kg drobnicy (własnymi zaprzęgami i wozami) należy wnieść w zalakowanych kopertach z napisem „oferta na odwóz węgla wzgl. drobnicy” do Zarządu Miejskiego — Wydział Ogólny w terminie do dnia 6 marca 1939 r.

II. 1) na odwóz (w wozach miejskich) materiałów stałych zatrzymanych z płynów Zakładu Kanalizacyjnego (fekalii),

2) na odwóz wozem miejskim fekalii z 5 domów miejskich (nie przyłączonych do kanalizacji) fekalii w ilości ca 200 m³ rocznie,

3) na odwóz nawozu, odpadków, śmieci i popiołu z Rzeźni Miejskiej.

W ofertach należy podać czy i ile oferent zobowiązuje się płacić za odbiór wyżej wymienionych materiałów (nadają się bardzo dobrze jako nawóz dla rolników, na komposty dla ogrodników itp.), czy też reflektuje na bezpłatny odbiór czy też za jakimś wynagrodzeniem (podać roczną kwotę ryczałtową lub jednostkową za 1 wóz). Oferty należy wnieść w zalakowanych kopertach z napisem „odwóz fekalii, nawozu i odpadków z Zakładu Miejskiego” — do Zarządu Miejskiego — Wydział Ogólny w terminie do dnia 6 marca 1939 r.

Oferty ad I i II winny obejmować rok budżetowy 1939-40 (1. 4. 39 r. do 31. 3. 1940 r.). Ostateczny termin składania ofert kończy się dnia 6 marca br. godz. 12 w południe. Otwarcie ofert nastąpi dnia 7 marca 1939 r. o godz. 12 w Wydziale Ogólnym.

Zarząd Miejski zastrzega sobie dowolny wybór oferenta wzgl. nieprzyjęcie żadnej oferty. Blizszych informacji udziela: Biuro Przdsięb. Miejskich, Biuro Rzeźni Miejskiej, a co do przetargu ad II pkt. 2. Wydział Budownictwa Zarządu Miejskiego.

Tczew, dnia 18 lutego 1939 r.

BURMISTRZ:
(Mgr W. Jagalski).

Gdynia

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
„GAZETY POMORSKIEJ” — Gdynia
ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pa-
gedu”, tel. nr. 15-44.

REPERTUAR KINI

MORSKIE OKO: Piękne arcydzieło filmowe według słynnej powieści Lloyda C. Dou-
gla „Białe sztandary”, bogaty nadpro-
gram.
BAJKA: „Diabły wybrzeża”.
POLONIA: „Szczęśliwa 13-stka” i bogaty nadprogram.
LIDO: „Kobieta, którą kocham”, bogaty nadprogram.
MIRAZ: „Każdemu wolno kochać”.
ZORZA: „Zapomniana melodia”. Film polski. Bogaty nadprogram.
LILLY: „Huragan”.

Notatki kronikarza

— **Wywrócona fura siana przyniosła furmana.** Na Grabówku przy ul. Montwilla Mireckiego wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Na wozie naladowanym sianemjechał 53-letni August Miotk, mieszkaniec pow. kartuskiego. W pewnej chwili wóz z sianem przechylił się, a szarpnięty silniej przez konie wywrócił się. Miotk spadł na bruk, a wóz przyniósł furmana. Doznał on złamania ręki oraz lekkiego wstrząsu mózgu.

— **Korba samochodowa złamała rękę.** 18-letni pomocnik szoferski Stanisław Pewny zam. przy ul. Inżynierskiej 130 b w Orłowie podczas puszczania w ruch motoru, został tak silnie uderzony w prawą rękę korba samochodowa, że doznał złamania jej. Nieszczęśliwemu młodzieńcowi pierwszej pomocy udzieliło pogotowie ratunkowe.

— **Zmiana rozkładu jazdy autobusowej linii nr. 8.** Przed kilkoma dniami pod adresem Miejskiego Towarzystwa Komunikacyjnego w Gdyni wysunęliśmy postulat mieszkańców Redłowa w sprawie zmiany rozkładu jazdy autobusów nr. 8. Dyrekcja MTK przychyliła się do prośby mieszkańców Wzgórza Focha i Redłowa i przesunęła terminy odjazdów autobusów o 15 minut. Obecnie z ul. Legionów autobus nr. 8 będzie odchodził o godz. 7,15, 7,45, 8,15 itd. Ostatni odjeżdża o godz. 21,15. Z dworca, t. j. z stacji krańcowej autobus będzie odchodził o godz. 7,30, 8, 8,30 i 9 itd., ostatni odchodzi na Wzgórze Focha i Redłowa o godz. 21,30.

Budowa nowych bloków ZUS

Na terenach, położonych pomiędzy ulicami Śląską a Bydgoską, rozpoczęta zostanie w roku bieżącym budowa szeregu wielkich bloków mieszkalnych Z. U. S. W związku z tą budową zburzone zostały małe domki i baraczki na wspomnianych terenach. Nowe bloki mieszkalne ZUS posiadać będą około 300 mieszkań dwu izbowych.

Tragiczny wypadek przy wyskakiwaniu z autobusu

W Orłowie wydarzył się tragiczny wypadek, którego ofiarą padła Małgorzata Zloch, usiłująca podczas biegu wyskoczyć z autobusu. P. Zloch upadła na jezdnię i doznała pęknięcia podstawy czaszki oraz wstrząsu mózgu. W groźnym stanie przewieziono ją karetką Pogotowia Ratunkowego do szpitala.

Inż. Karłnicki, radca Izby Przemysłowców-Handlowej w Gdyni

Główna Komisja Wyborcza dla wyborów do Izby Przemysłowców-Handlowej w Gdyni za posiedzeniu swym zatwierdziła wybór p. inż. Felicjana Karłnickiego, dokonany przez Polski Związek Przemysłu Elektrotechnicznego w Warszawie na radcę Izby Przemysłowców-Handlowej w Gdyni z przydziałem do Sekcji Przemysłowej. Pan radca inż. F. Karłnicki pełni funkcję dyrektora Spółki Akcyjnej „Kabel Polski” w Bydgoszczy.

OGŁOSZENIE

Podaje się do wiadomości, że z dniem 20 lutego 1939 r. wprowadza się zmianę kursowania autobusów linii 8 od Wzgórza Focha (ul. Legionów) do Dworca Kolejowego, według następującego rozkładu jazdy:

Linia Nr. 8

Wzgórze Focha (ul. Legionów) — ul. Kopernika — ul. Świętojańska — ul. 10 Lutego — ul. 3 Maja — Hala Targowa — Dworzec Kolejowy.

Ul. Legionów odjazd:

7,15 7,45 8,15 8,45 9,15 9,45 10,15 10,45 11,15 11,45 12,15 12,45 13,15 13,45 14,15 14,45 15,15 15,45 16,15 16,45 17,15 17,45 18,15 18,45 19,15 19,45 20,15 20,45 21,15

W niedzielę i święta od 9,15.

Dworzec Kolejowy odjazd:

7,30 8,00 8,30 9,00 9,30 10,00 10,30 11,00 11,30 12,00 12,30 13,00 13,30 14,00 14,30 15,00 15,30 16,00 16,30 17,00 17,30 18,00 18,30 19,00 19,30 20,00 20,30 21,00 21,30

W niedzielę i święta od 9,30.

Ponad 400.000 zł wynoszą wydatki na opiekę społeczną w Gdyni

Rozrastająca się stale Gdynia ma znaczne kłopoty w dziedzinie opieki społecznej, bowiem obok rozwoju gospodarczego pewnej grupy mieszkańców, istnieje znaczna grupa ludności ubogiej, która żyje kosztem gminy miejskiej i jest niejako na „dożywocie” mieszkańców Gdyni.

Liczba utrzymywanych przez Gdynię ubogich stale wzrasta, w miarę ogólnego wzrostu mieszkańców i w miarę nabywania przez ubogich gdynian praw do otrzymywania zapomóg z funduszy gminnych.

Miasto, jak może, tak walczy z trudnościami, wynikającymi z obciążenia budżetu sumami, wydawanymi rok rocznie na ubogich. Kwoty te jednak okazują

się zbyt szczupłe i Zarząd Miejski musi je stale powiększać.

Opieką społeczną w Gdyni objęci są dorośli i dzieci. Tegoroczny preliminarz budżetowy m. Gdyni przewiduje na **opiekę społeczną 418.300 zł**, z czego na **opiekę nad dziećmi i młodzieżą przypada 170.180 zł**. Na utrzymanie dzieci w sierocińcach miasto przeznacza obecnie 37.810 zł. Na utrzymanie dzieci w zakładach opiekuńczo-wychowawczych Gdynia przeznacza 17.010 zł, a na utrzymanie dzieci w opiece otwartej miasto preliminarz 48.960 zł. Na dożywianie dzieci w szkołach 16 tys. zł, zaś na kolonie letnie działu gdynskiej okrągłą sumę 30 tys. zł.

Na opiekę nad dorosłymi gmina mia-

sta Gdyni preliminarz 221.552 zł, przy czym poszczególne pozycje przedstawiają się następująco: na stałe wsparcie dla ubogich 78 tys., na zapomogi na mieszkanie 13.200 zł, na koszty pogrzebów ubogich 10 tys. zł, na wsparcia doraźne około 35 tys. zł. Na pomoc bezrobotnym miasto Gdynia z kasy miejskiej przeznacza 25.950 zł. Na koszty podróży osób, pragnących opuścić na stałe Gdynię, a nie posiadających środków na opłacenie biletów kolejowych, Gdynia przeznacza 15 tys. zł. Na ten sam cel w budżecie roku 1937/38 Gdynia wydatkowała 11.400 złotych. Widzimy więc, że dla „wyekspediowania” uciążliwych mieszkańców będących ciężarem dla miasta, a zamierzających już tu nigdy nie wracać, zwiększona została suma zapomóg o kilka tysięcy złotych.

Jest jeszcze cały szereg rubryk, w których figurują większe lub mniejsze kwoty, przeznaczone przez miasto dla wsparcia dorosłych i młodzieży, nie będziemy ich jednak analizować, pragniemy jednak nadmienić, że **miasto nasze, jak widać z cyfr, chce swym najuboższym obywatelom zapewnić możliwie najlepszą pomoc.**

Puck

— **PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Pucku**, ul. Mestwina nr. 4, tel. 58.

— **W razie pożaru telefonuj na nr. 26 lub 58.**

— **Nocny dyżur** pełni codziennie apteka „Bałtycka”, ul. Gdańska.

— **Zuchwałej kradzieży** dokonali nieznani złoczyńcy w nocy na piątek w sklepie kolonialnym Jana Fularczyka w Pucku. Złodzieje wyrabali otwór w ścianie, dzięki czemu mogli wdrapać się do magazynu, skąd już drzwiami weszli do sklepu. Włamywacze opróżnili dwa worki, nakładli do nich towaru na sumę około 300 zł i ulotnili się przez nikogo nie spostrzeżeni.

— **Baczność Powstańcy Wielkopolscy.** W niedzielę 26 bm. odbędzie się o godz. 14 w świetlicy Ochotniczej Straży Pożarnej walne zebranie. Na porządku dziennym znajdzie się między innymi wybór nowego zarządu, wybór delegata na walny zjazd w Poznaniu oraz szereg innych ważnych spraw.

Kościierzyna

— **Kino Bałtyk:** „Zew Północy” i „Życie ulicy”.

— **Jutro odbędzie się w Kościierzynie pogrzeb zasłużonego kapłana.** Mieszkańcy Kościierzyny z żalem przyjęli wieść o zgonie egedziwego kapłana śp. ks. Jakuba Żywieckiego, który zmarł w ub. środę w Śliwicach, przeżywszy 79 lat. Zasługi zmarłego kapłana jako wielkiego patrioty i działacza niepodległościowego oraz gorliwego wychowawcy szeregu pokoleń młodzieży zachowują wszyscy zawsze w pamięci. Śp. ks. Żywicki pełnił przez 47 lat obowiązki kapłana w Zakładzie N. M. P. Anielskiej. Był on tam nie tylko kapłanem, ale i zapobiegliwym gospodarzem, dającym stale do ulepszenia urządzeń zakładu. Po 47 latach pracy wychowawczej w zakładzie śp. ks. Żywicki objął parafę w Śliwicach. W roku 1932 Rada Miejska miasta Kościierzyny nadała Mu obywatelstwo honorowe miasta. W poniedziałek odbędzie się w Śliwicach nabożeństwo żałobne, a po nabożeństwie przewieźnię zwłok do Kościierzyny. Pogrzeb zasłużonego kapłana odbędzie się w Kościierzynie we wtorek, 21 bm. o godz. 10-tej po nabożeństwach żałobnych. Cześć Jego świetlanej pamięci!

— **Walne zebranie Och. Straży Pożarnej.** W sobotę, w Domu Społecznym odbyło się walne zebranie zarządu powiatowego Straży Pożarnej przy udziale delegatów z powiatu. Prezesem pow. wybrano ponownie p. insp. Józefa Głazika.

Wejherowo

— **Klub Obywatelski liczy już 137 członków.** W ub. środę odbyło się walne zebranie Klubu Obywatelskiego przy bardzo liczonym udziale członków. Szczegółowe sprawozdanie z dotychczasowej działalności złożył prezes tymczasowego zarządu, prof. dr. Łomniewski. Według tego sprawozdania, liczba członków wynosi 137, czytelnia Klubu prenumeruje 20 dzienników i czasopism polskich. Z pracy kulturalno-wychowawczej i rozrywkowej wymienić należy odczyty, zorganizowane staraniem Klubu, oraz szereg zebrań towarzyskich. W skład nowego zarządu weszli: prezes — prof. dr. Łomniewski, członkowie zarządu: prof. Naszydlowski, dyr. Sutarski, kpt. Przybylski, p. Gułmińska, p. Ruszyński, p. Ograbek, p. Zalesińska, mgr. Chmielecki, mgr. Grüning.

„Stalowa Wola” i „Morska Wola” niebawem rozpoczną służbę pod polską banderą

Podniesienie bandery na „Rio Negro”, motorowcu nabytym przez G. A. L. dla celów eksploatacji na trasie Gdynia — porty Ameryki Południowej, odbędzie się w tym tygodniu, po przejściu statku oraz przemalowaniu go.

Statek ten — jak już donosiliśmy — będzie nosił nazwę „Morska Wola”.

Drugi frachtowiec nabyty przez G. A. L. — „Rio Padre” przemianowany zostanie na „Stalową Wola”.

Oba statki będą uruchomione, — jak już wspomnieliśmy — na linii południowej, dla przewozu masowych transportów. Na każdym z tych statków zatrudnionych zostanie po 30 osób załogi.

Do Berezyny wywieziono z Gdyni 2 przestępców

W miejscu odosobnienia w Berezynie Kartuskiej został osadzony Jaremus Teodor, który przed samymi wyborami napadł na p. Komisarza Rządu w Gdyni przy ul. Świętojańskiej. Jak wiadomo, Jaremus został skazany za napad na dwa miesiące bezwzględnej aresztu. Był on w okresie wyborów do Rady Miejskiej w Gdyni agitator z ramienia P. P. S.

Władze bezpieczeństwa również osadziły w miejscu odosobnienia znanego waluciarza i handlarza dewiz Szyję Lwovicza za szmugiel walut oraz niedozwolony handel nimi. Lwowicz uprawiał handel już od dłuższego czasu i był przedmiotem długotrwałej obserwacji ze strony Ochrony Skarbowej. W aferę tę włączonych jest szereg osób z terenu Gdyni.

Gmach Funduszu Pracy już jest całkowicie ukończony

Nowy gmach Funduszu Pracy przy ul. Morskiej na Grabówku został już całkowicie ukończony. Pierwsze przeniosły się do nowych lokali biura Wojewódzkiej Ekspozytury F. P. z dotychczasowych pomieszczeń w blokach miejskich.

W ciągu bież. tygodnia przeniesione tam będą również biura Pośrednictwa Pracy, mieszczące się dotychczas w barakach, oraz biura działu żeglarskiego i Pośrednictwa Portowa.

Uruchomienie wszystkich biur w nowych pomieszczeniach odbędzie się całkowicie przed 1 marca br. Nie potrzebujemy nadmieniać, że w nowym, pięknym gmachu Funduszu Pracy urzędzono wygodne, czyste i obszerne poczekalnie dla robotników.

Oddanie do użytku publicznego nowej siedziby jednej z najważniejszych instytucji użyteczności publicznej spotkało się w szerokich sferach robotników gdynskich ze zrozumiałym zadowoleniem.

Chojnice

Wykrycie małego „kasyna gry”.

Plaga naszych restauracji jest gra hazardowa, uprawiana przez grupę „zawodowych graczy”. W nocy na sobotę szofer pewnej firmy poznańskiej w hotelu p. Urbana wpadł w taką grupę. W wyniku kilkugodzinnej gry szofer stracił poważną sumę pieniędzy. Kto wie, może nawet firmowych. W rozpaczy swej udał się na policję, która zajęła się hazardzistami.

Krwawa bójka robotników.

W Gronowie doszło w sobotę po południu do krwawej bójki pomiędzy robotnikiem Stanisławem Rudnikiem a dojarzem, zatrudnionym u rolnika Rohdego. Dojarz zadał Rudnikowi 10 klutych ran w plecy. W stanie beznadziejnym rannego odstawiono do szpitala św. Boromeusza w Chojnicach. Dojarz, którego nazwiska nie ustalono, nie zna go nawet jego pracodawca (!?), zbiegł. Policja wszczęła za nim pościg.

Silny front młodzieży chojnickiej w szeregach „Służby Młodych”.

W zwoleńskim pochodzie idei Konsolidacji narodu odbyła się w niedzielę w południe w sali K. P. W. inauguracja placówki Służby Młodych O. Z. N., tej organizacji, która zmierza do złączenia młodzieży w jednej silnej organizacji, opartej na zasadach katolickich i narodowych.

Obecni byli przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, reprezentanci szkolnictwa, delegaci organizacji i liczna młodzież. Władze „Służby Młodych” reprezentowane były przez Okręgowego kierownika p. wizytatora Kozłowskiego z Torunia i innych. Witając obecnych, kierownik S. M. na terenie Chojnic, p. prof. Jeź złożył szczere zapewnienie woli niezłomnej realizacji hasła S. M.

Po odegraniu marsza przez orkiestrę wojskową i występie chóru K. P. W. „ECHO”, zabrał głos p. wizytator Kozłowski, wygłaszając obszerny referat o celach Służby Młodych, walczących o potężną Polskę, wolną od obcych wpływów, Polskę katolicką i narodową.

Na dalszy program złożyły się występy chóru KPW i orkiestry wojskowej, złożenie życzeń placówce przez przedstawicieli władz i organizacji. Odśpiewaniem hymnu narodowego zakończono pierwszy dzień pracy Służby Młodych na terenie powiatu chojnickiego.

Dancing P. C. K.

Dziś, w poniedziałek wieczorem odbędzie się w hotelu „Polonia” dancing urządzony przez miejscowe koło Polskiego Czerwonego Krzyża. Czysty zysk przeznaczy jest na zakup motorowej łodzi ratunkowej dla punktu ratowniczego w Charykowskich.

Kinoteatr

„LUX”

Chojnice

Telefon 88.

Początek seansów

w dni powszednie

o godz. 8,15, w nie-

dziele i święta o g.

6 i 8,15.

W poniedziałek, dnia 20 i we wtorek, 21 bm.

Arcywesoła komedia muzyczna p. t.

„Pensjonarka”

W roli głównej:

Deanna Durbin i Herbert Marshall.

Notowania giełdowe

NOTOWANIA GIEŁDY

ZBOŻOWO - TOWAROWE W BYDGOSZCZY

z dnia 18 lutego

Zboża: pszenica 18,60-19,00; żyto 14,73-15,25; jęczmień 673-678 g. l. 16,75-17,25; jęczmień 644-650 g. l. 16,25-16,75; owies 14,25-14,75.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. I wyściągowa 0-30% w. w. 38,75-39,75; 0-35% 37,75-38,75; gat. I 0-50% w. w. 34,75-35,75; IA 0-65% w. w. 32,25-33,25; mąka pszen. gat. II 35-65% w. w. 27,75-28,75; razowa 0-95% w. w. 25,75-26,75; mąka żytn. gat. IA 0-55% w. w. 24,50-25,50; razowa 0-95 proc. w. w. 20,00-20,50; mąka żytnia 70 proc. eksp. na wywóz do W. M. Gdańska 23,50-24,00; otręby pszenne młakie z przem. stand. 12,00-12,50; średnie z przem. stand. 12,00-12,50; grube z przem. stand. 12,75-13,00; otręby żytnie z przem. stand. 10,75-11,50; otręby jęczmienne 11,50-12,00; kasza jęczmienna krajana w. w. 26,25-27,25; pęczak w. w. 26,25-27,25; perłowa w. w. 38,75-38,25.

Strączkowe, oleiste, koniecznie, nasiona i inne. Groch: polny 22-24; Wiktorja 27-31; (Folger) 24-26; wyka jara 19-20; peluska 22,50-23,50; tubin żółty 12,75-13,25; tubin nieb. 12,00-12,50; seradela 11-23; rzepak jary bez w. 45-46; rzepak ozimy bez worka 50-51; rzepak ozimy bez worka 44-45; siemie liniane 60-62; mak niebieski 93-96; gorczyca 51-54,00; konieczyna czerwona bez kanianki o czystości 87 procent 115-125; konieczyna czerwona sur. bez ogr. kanianki 70-80; konieczyna biała surowa 215-265; konieczyna szwedzka 170-190; konieczyna żółta odulczona 60-70; przelot 65-75; rajgras angielski 90-100; tymotka czyszczona 35-40.

Pastwiska i inne: makuchy liniane w tafliach 24-24,50; makuchy rzepakowe w tafliach 15,75-16,25; makuch słoneczn. 23,50-24; siłoma żytnia luzem 3-3,50; siłoma żytnia prasow. 3,50-4,00; siano nadnoteckie prasowane 6,25-6,75.

Tendencja na pszenicę, żyto i owies spokojna, na jęczmień lekko zwyżkowa.

Obroty: pszenica 438 ton, żyto 882,5 ton, jęczmień 418,5 ton, owies 63 ton.

Ogólny obrót 2.267 ton.

Halo, tu Polskie Radio!

Poniedziałek, dnia 20 lutego

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Audycje poranne. 7.15 „F. I. S.” ukończony.

7.20 Muzyka — płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla szkół: „Powiedz ładnie piękny wierszyk” — audycja dla dzieci w opracowaniu Ładosza. 11.25 Piosenki o szczęściu — płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników. 13.30 „Franciszek Liszt” — audycja dla gimnazjów. 15.00 Audycja dla młodzieży: „Milecki p. t. „Herkules pokonany” — Czyta Stefan Jaracz. 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Pomorskiej. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika naukowa: „Nauki społeczne” — wygłosi dr. Aleksander Hertz. 16.35 Fragmenty oper Ryszarda Straussa w wykonaniu Heleny Zbońskiej-Ruszkowskiej i zespołu solistów. 17.20 Dla każdego jest miejsce w pracy społecznej — pogadanka. 17.30 Ogólnopolska Wystawa fotograficzna w Łwowie — pogadanka — wygłosi inż. Witold Romer. 17.40 Muzyka taneczna w wykonaniu Zespołu Pawła Rynasa. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Muzyka taneczna w wykonaniu Zespołu Pawła Rynasa (d. c.). 19.00 „Bilans „F. I. S.” — pogadanka (z Zakopanego przez Kraków). 19.10 Audycja żołnierska. 19.40 Koncert rozrywkowy (z Katowic). 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Koncert symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Udo Dammert — fortepian. W przerwie o godz. 21.00-22.00 Nowości portyckie omówi Władysław Sebyla. 22.35 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.03 „F. I. S.”: Ostatnie wiadomości sportowe. 23.05 „F. I. S.”: Wiadomości z Polski w języku francuskim, angielskim i niemieckim.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA W TORUNIU

6.57 Pieśń „Witaj gwiazdo morza”. 10.00 Od Ofenbacha do Abrahama — przegląd operetek — płyty. 10.55 Program na jutro. 11.25 Jan Brahms: Symfonia nr. 3 F-dur — płyty — gra Orkiestra Filharmonii Wiedeńskiej pod dyr. B. Waltera. 14.00 Wiadomości z Pomorza. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Utwory Zygmunta Moczyńskiego — w wykonaniu chóru „Dzwon” pod dyr. kompozytora. 18.25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22.00 Audycja marynarska w opracowaniu Stanisława Zadornego. 22.20 Koncert rozrywkowy — gra zespół B. T. M. (z Bydgoszczy), oraz piosenki z płyt.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.10 DEUTSCHLANDSENDER. Koncert Filharmonii Berlińskiej. Dyr. W. Mengerberg. 20.10 WIEDEŃ. „Karnawał w Rzymie” — operetka Straussa.

20.10 KRÓLEWIEC. „Zemsta nleopera” — operetka J. Straussa. 21.00 SZTOKHOLM. „Mazurek zdobywa świat” — audycja muzyczna w układzie Witolda Hulewicz. 21.00 LONDYN REG. „Manon” — opera Manseneta. 21.30 LILLE. Koncert symfoniczny.

Wtorek, dnia 11 lutego

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Audycje poranne. 11.00 Audycja dla szkół: „Kuligiem po Polsce” — audycja dla dzieci w opracowaniu Juliusza Toto z udz. Szczepka i Topka. 11.30 Z operetek Müllöckera (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Złotyorys maszyn: „Telegraf” — pogadanka dla młodzieży, wygł. Wacław Frankiel. 15.15 Skrzynka ogólna — dr. Marian Stepowski. 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Salonowej (z Łodzi). 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.30 Pieśń Stanisława Niewiadomskiego w wykonaniu Miry Sobolewskiej. 16.45 W barwnym świetle kryształów — pogadanka — wygł. Eugeniusz Moszczyński. 16.55 Tańce różnych narodów (z Katowic). 17.20 Czym jest kredyt bezprocentowy? — pogadanka. 17.30 „Z pieśnią po kraju” — audycje prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja dla robotników. 19.00 Koncert rozrywkowy (z Poznania). 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Koncert symfoniczny (ze Lwowa). Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Lwowskiej pod dyr. Waleriana Bierdziejewa. 22.00 „Przechadzki ateńskie”: „W Parteonie samym” — aud. w oprac. prof. Władysława Witwickiego. 22.35 „Śledź” — muzyka taneczna. Wykonawcy: Mała orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. Irma Kozłowska, Marian Demar-Mikuszewski i Henryk Ładosz. W przerwie o godz. 22.55-23.00 Przegląd prasy. Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i Komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA W TORUNIU

6.57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. 10.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 10.55 Program na jutro. 11.30 Poematy symfoniczne (płyty). 13.00 Dla każdego coś ładnego (płyty). 13.50 Wiadomości z Pomorza. 15.15 „Wyspa trzech królewiczów” — audycja dla dzieci w opracowaniu Zofii Bogusławskiej.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.00 RADIO ROMANIA. Koncert symfoniczny.

Pieśni jugosłowiańskie przed mikrofonem

Rozgłośni Pomorskiej

Znana jest dobrze radiostuchaczom melodyjność i urodzowość pieśni jugosłowiańskich. Szczególną pozycję w pieśniarstwie jugosłowiańskim zajmują smutne, dumki. Usłyszymy je w najbliższym poniedziałku, 20 bm. o godz. 22.00-23.00 w wykonaniu rodowitej Jugosłowiańki Konstancji Paełovic-Clecińskiej. Audycja nadana będzie ze studia bydgoskiego Rozgłośni Pomorskiej.

„Wyspa trzech królów”

Rozgłośnia Pomorska stale pamięta w swych programach o dzieciach, chcąc ich jako swych przyszłych radioabonentów już za młodu pozyskać dla słuchania programów. W dniu 21 bm. o godz. 15.15 do 15.30 wszystkie zapewne dzieci na Pomorzu nastawiają słucharki na Toruń, aby usłyszeć pogadankę p. Bogusławskiej p. t. „Wyspa trzech królów”.

Podziękowanie dyr. Radia Watykańskiego dla Polskiego Radia.

W związku ze specjalnym programem, nie Ojca Świętego Piusa XI, oraz transmisjami z Watykanu — Polskie Radio otrzymało w dniu wczorajszym telegraficzne podziękowanie dyrektora Radia Watykańskiego ks. Soccoriego.

Depesza brzmi:

„Żywo wzruszony Waszym udziałem w żałobie całego Kościoła po zgonie Ojca Świętego, przesyłam Wam serdeczne podziękowanie”.

Gdańsk na fali radiowej

Zwracamy uwagę radiostuchaczom na „Obrazki Gdańskie” Tadeusza Sypniewskiego, redaktora naszego pisma, jakie usłyszą we wtorek, 21 bm. w godz. 18-18,10 na fali Rozgłośni Pomorskiej.

Uwaga! 2431
Nowożeńcy!
Komplety wewnątrz
prywatnych
dostarcza najkorzystniej

Centrala Mebli
wł.: Lucja Małacka
Toruń, Stary Rynek 16
obok poczty
Firma polsko-chrześcijańska

Żyłetki
nożyki, brzytwy, szczyrki, pincety, lusterka, grzebienie, puderniczki, maszynki solidne. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. (2290)

Tanio
sprzedaje:
Parcelę w Gdyni, blisko centrum, zatwierdzone, poczynając od 3 tys. zł. Domy wysoko-dochodowe przy małej wpłacie już od 30 tys. zł. Wzwyż. Wille czynszowe po cenach: 22, 28, 35, 44 tys. zł. Wpłaty według ugody. Również zaprowadzone interesu handlowe: kolonialni, restauracje, owoce, cukiernie itp. — Informacje bezpłatnie: Radoń, Gdynia, 10 Lutego 6, telefon nr. 15-95. (7639)

Białe Tygodnie 2423
najkorzystniej
P. Składanowski
Toruń, Stary Rynek 24
płótna — inletry
bielizna koronki
Kredyt — Asygatny

Karbolina
do drzew owocowych, skuteczna. — Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. (2290)

Tapczany
jadalnie, syplalnie, gabiny, kuchnie
poleca
T. Kasprowicz
Toruń, Prosta 5. 847

Odzież balowa i wieczorowa
czyści chemicznie
najszybciej i najlepiej

BARWA-Kalamajski
Toruń
ul. Szeroka 21. 12819

Mydło
ziarniste Ia 1 kg 88 gr.
oraz mydło. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, ul. Szeroka 35. (2290)

Skład
papieru w mniejszym
mieście na Pomorzu, do-
brze prosperujący, ko-
rzystnie do sprzedania.
Zgłoszenia pod „1000”
do adm. „Gazety Pomor-
skiej” Toruń. (2505)

MIESZKANIA
3-pokojowa
mieszkanie z ogrzewa-
niem centralnym w no-
wym domu, od kwietnia
do wynajęcia. — Oliwa,
Colbatzerstrasse 98. (8969)

2 pokoi
z kuchnią umeblowa-
nych, szukam dla mał-
żeństwa z dzieckiem.
Oferty do „Gazety Po-
morskiej” Toruń. (2506)

Zgubiono
dowód osobisty, wysta-
wiony przez Starostwo
Włocławek na nazwisko
Adam Mikołajewski, u-
niważnia się. (8976)

Znalezione
pierscionek z monogramem. Odebrać „Ruch”
dworzec — Tczew. 6528

Przybłąkał
się pies. Toruń, Konop-
nickiej 22 m. 2. (2503)

Zgubiona
książeczkę wojskową,
wystawioną przez P. K.
U. Stanisławów, na naz-
wisko Lewy Katz, unie-
ważnia się. (8974)

RUDGE 250-500 ccm. **B. S. A.** 250-350 ccm.
Wylęczone przedstawicielstwo 7637
„DE-HA-TE”
J. ENGLISH I S-KA
GDYNIA, PIŁSUDSKIEGO 56
NORTON 500 ccm. **PUCH** 200 ccm.
TEL. 12-77

PROSZKI
MIGRENO-NEVROSIN
KOGUTER
GRYPA, PRZEZIĘBIE
BOLE GŁOWY, ZĘBOBÓL
ŁADACIE PROSZKI TYŁD W WISIECZNYCH TORBACH.

Unieważnia
się legitymację wysta-
wioną Józefowi Ziemo
przez Komendę Wielko-
polskiego Okręgu Straży
Granicznej w Poznaniu
za nr. 1207 z dnia 9. VII.
1937 r. (8975)

RÓŻNE
Wróże
z ręki, kart, pokaże Pani
przyszłego męża tajem-
niczym sposobem. Panu
przyszła żona. Toruń, ul.
Przedzamcze 16 m. 1.

Manicure
Lakiery
18 kolorów
poleca
Zakład
Fryzjerski
ul. Bydgoska 58.

Kasa
rejestracyjna „National”
na sprzedaż. — Gdańsk,
Weidenpasse 48. Wypo-
życzalnia książek. (8966)

Sypialnia i kuchnia
razem zł 495,-
Bracia Tews
Toruń, Mostowa 30

Wszelkie
roboty ślusarskie
wiercenie studzien oraz
odlewy żeliwne wykonu-
je szybko, tanio, firma
Pedab, Koszarowa 15-17.
(1278)

Udzielam
tanio korepetycji i
lekcyj
francuskiego, niemieckiego
angielskiego i gry na forte-
pianie. Adamska, Toruń
Sukiennicza 4. 14

Urząd Skarbowy w Rypinie podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 21. II. 1939 r. o godz. 11 u p. Ireny Rudnickiej w maj. Radomin odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji 100 kwintali jęczmienia w ziarnie i 10 krów, zaś w dniu 23. II. 1939 r. o godz. 11 u niżej podanych:

- 2) u p. Henryka Miesztalskiego w maj. Dębany gm. Przeczki 2 radioaparaty, 5 krów, 5 cieląt, 6 świń, bryczka i lustro.
- 3) u p. Juliana Kwiatkowskiego w maj. Drozdowo gm. Przeczki, 41 kwint. żyta w słomie.
- 4) u p. Henryka Baranowskiego w maj. Dębany, gm. Przeczki, 138 kwint. żyta w słomie, 1 wałach, 1 klacz.
- 5) u p. Tadeusza Jelińskiego w maj. Likiee, gm. Rogowo, urządzenie mieszkaniowe.
- 6) u p. Anny Riebold, w maj. Piórkowo, gm. Płonne: 2 stogi żyta, 2 jałowki, 3 żrebacki, 5 krów, 8 cieląt, 2 powozy i urządzenie mieszk.
- 7) u p. Zbierka Zofii w maj. Podnietrzeba, gm. Chrostkowo, 339 kwint. żyta w słomie, siera żyta i 6 świń.
- 8) u p. Gnizdowskich, w maj. Warpalice, gm. Wapielsk, 10 krów i 4 żrebacki.

Zajęte ruchomości oglądać można w dniu licytacji od godz. 10-tej.

Naczelnik Urzędu Skarbowego:

(—) St. Maczyński.

Zł. 123/IX. (11004)

W myśl § 84 (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580 z r. 1932) Urząd Skarbowy w Rypinie podaje do publicznej wiadomości, że w dn. 24. II. 1939 r. o godz. 11 w składnicy Urzędu przy ul. Mławskiej 11 odbędzie się publiczna sprzedaż z licytacji za zaległości garbarni „Fortuna” niżej wymienionych ruchomości: 1. skór bukowych 5 szt. wartości 25,— zł, 2. skór bukowych 5 szt. wartości 120,— zł, 3. skóra żelówkowa 50 kg wartości 250,— zł, 4. skóry czarne chromowe 6 szt., wartości 300,— zł, 5. skóry czarne bukaty 10 szt., wartości 300,— zł, 6. skórki czarne chromowe 15 szt., wartości 750,— zł, 7. skórki czarne chromowe, wartości 750,— zł, 8. skórki białe futrówki 164 szt., wartości 1000,— zł, 9. skórki czarne bukatowe 90 szt., wartości 2700,— zł, 10. samochód ciężarowy marki „Chevrolet” używany w stanie średnim 1 szt., wartości 1500,— zł oraz w tym samym terminie u p. Kokozyńskiej Elżbiety w maj. Pinino, gm. Rogowo: 400 kwint. żyta wartości 5560,— zł, w tym żyta w słomie 60 kw. wartości 1200,— zł, 2 bryczki wartości 250,— zł, 7 krów wartości 900,— zł, 4 konie wartości 300,— zł, 17 jałowek wartości 875,— zł, 3 maciory wartości 180,— zł, 2 prosiaki 70 zł, 1 buhak 50 zł, 2 bryczki 50 zł, 20 prosiaków 100 zł, 3 żrebacki 160 zł. Zajęte ruchomości oglądać można w dniu licytacji o godz. 11.

Naczelnik Urzędu Skarbowego:

(—) St. Maczyński.

Zł. 124/IX. (11005)

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetry na stronie 1-lamowej 0,20 zł
wiersz milimetry na stronie 2-lamowej 0,20 zł
wiersz milimetry na stronie 3-lamowej 0,20 zł
wiersz milimetry na stronie 4-lamowej 0,20 zł
Drobne za słowo 18 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. niżeli.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniami 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak że rachunki mogą być regulowane w kuldach edańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z do. zł 3,10 miesięcznie
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z do. zł 3,10 miesięcznie
Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi 2,20 „
Bas dodatków książkowych z doręczaniem przez pocztę 2,20 „
Z odbiorem w administracji 2,00 „
„Gazeta Gdańska” w Gdańsku: Z odbiorem w ad-
ministracji lub odnośnikiem do domu G. 2,00 „
Z doręczaniem przez pocztę G. 2,32 „
z dodatkami książkowymi G. 2,90 włą. „
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

Redaktor naczelny: JAN DEZEWECKI.

UWAGI:
Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżenia dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacone przewidziana w cenniku 30 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przejawów sędziawym należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisanie miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Wydawca: NARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA, Sp. z o.o.
Redaktor odpowiedzialny: „Gazety Gdańskie” Wilhelm Grismann, Gdańsk, Kassabacher Markt 21, I. p.
Adres redakcji i administracji: Toruń, ul. Bydgoska 56. Tel. 29-70, 29-90. Konto P. K. O. nr. 203-141.

Własna ręka czy cudza?

Wybór losu loteryjnego jest zdarzeniem elektryzującym nasze wnętrza. Każdy najbardziej doświadczony, a nawet sceptyczny gracz odczuwa w tym momencie pewien wstrząs. Czasem decyduje się sam i szybkim gestem przecina dalsze wahania. To znów ociąga się, namyśla, pragnąłby, aby jakiś instynkt mu podszepnął, jakaś ręka wskazała, jakiś głos doradził, gdzie wybrać i co wybrać.

Ludzie zachowują się w tym momencie bardzo rozmaicie i w sposób nieraz bardzo interesujący odsłaniają swoje wnętrza. Pewni siebie, nieskomplikowani, przystępują natychmiast do rzeczy: nie czynią z wyboru problemu, załatwiają sprawę i śpieszą dalej. Ci zazwyczaj i w innych sprawach postępują podobnie, przechodzą przez życie krokiem szybkim, zdecydowanym, lubią tempo, nie zwykli niczego odkładać, nie zasięgają rady, ani nie proszą o pomoc.

Inni znów ociągają się, pragnęliby doznać momentu wewnętrznego natężenia, wskazującego, że pertraktacje wstępne z fortuną zostały już zakończone, że przedmiot wyboru znajduje się już przed nimi. Nie są jednakowoż pewni swojego instynktu i decyzji. Zwlekają, przyglądają się i wybierają pod naporem zewnętrznych okoliczności, aby nie przeciągać sprawy, nie kompromitować się brakiem decyzji, nie zagrażać innym drogi, żywią jednakowoż wątpliwości, czy postąpili trafnie.

Czy wiecie, że...

Podobne właściwości jak sztucznie otrzymywane za pomocą elektryczności promienie Röntgena mają także promienie wydzielane przez pierwiastek rad. Rad pierwiastek niezwykle rzadki i niesłychanie trudny do otrzymania odkryli kosztem wieloletniej tytanicznej wręcz pracy małżonkowie Piotr i Maria ze Skłodowskich Curie. Rad posiada niezwykle cenne właściwości lecznicze, które zawdzięcza swemu promieniowaniu czyli tak zwanej emanacji. Emanacja radowa znajduje się w wielu źródłach, które od wieków uważane są przez ludzi za obdarzone własnościami leczniczymi, mimo iż te własności nie mogły być usprawiedliwione przez skład chemiczny samej wody. W ten sposób wyjaśniono także, dlaczego źródła te działają skutecznie jedynie na miejscu. — Emanacja bowiem przy przewożeniu ulatnia się z wody i pozabawia ją właściwości leczniczych.

Wynalazek radu dał ludzkości w ręce środek przeciwko straszliwej chorobie raka, przy odpowiednim bowiem zastosowaniu ich ta dotychczas zawsze śmiertelna choroba może być wyleczona.

Dla takich właśnie natur chwiejnych i refleksyjnych pomysłów sprzedawcy wprowadzili w życie koła loteryjne, dokonujące mechanicznie wyboru w zastępstwie niezdeterminowanego klienta. Dzięki nim również powstał specjalny przemysł doradców ustnych i pisemnych, którzy powołując się na jakieś rzekome porozumienie z gwiazdami, czy innymi oznakami, pozwalającymi przewidywać przyszłość, udzielają porad i wymieniają nawet numery losów, które należy nabyć.

Każdy w tej sprawie postępuje na mocy swoich wrodzonych właściwości i skłonności. Mnie osobiście zdaje się, że loteria jest na małym odcinku rozgrywką między losem a mną, parłą, do której zasiadamy, jednym słowem jest to sprawa moja ściśle osobista, w której sam, bez niczyjego przyczyniania się, mam powziąć decyzję. Wydaje mi się, że ta rozmowa sam na sam z losem jest bardziej skuteczna, najwięcej daje emocji i widoków. Inni są innego zdania i pozostają przy swojej metodzie. Nie zamierzam wpływać na nich, sprzeciwiałoby się to bowiem mojej zasadzie, że z losem należy rozmawiać w sposób ściśle wypływający z własnej indywidualności, która może być samodzielną, albo też wymagać rady i pomocy. W gruncie rzeczy wydaje mi się, że moja własna ręka jest lepszą busolą na drodze mojego szczęścia od ręki cudzej. (k.)

Na balu zginął brylant maharadży

Jednym z najbogatszych książąt hinduskich był zmarły niedawno maharadża Barody, o którego niezmiernych bogactwach krążyły fantastyczne legendy. W każdym razie w skarbu radży znajduje się tak wielka ilość bezcennych klejnotów, że 7 ekspertów nie jest w stanie oszacować wszystkich, chociaż pracuje nad tym już od kilku lat.

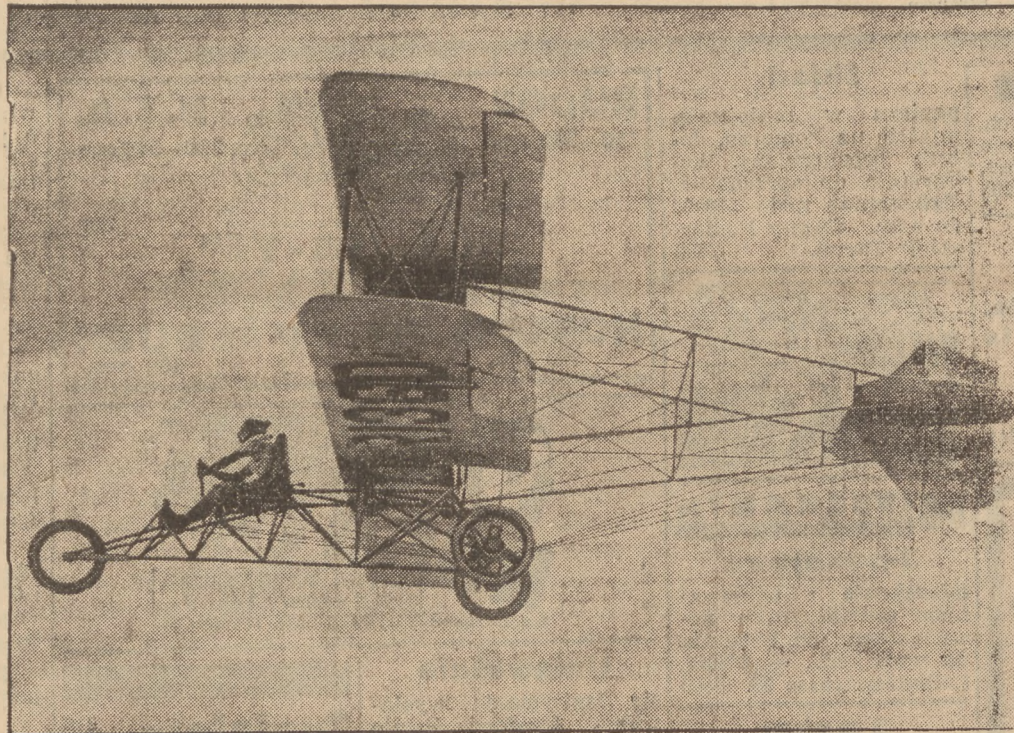
W czasie ostatniej wizyty w Londynie, zmarły maharadża był na balu reprezentacyjnym, urządzonym przez pewną, arystokratę angielską.

Wchodząc na salę, książę pozostawił

swój turban w szatni, a gdy odbierał go z powrotem, stwierdził z pewnym zaniepokojeniem, że ktoś skradł z turbanu drogienny brylant, wartości kilkudziesięciu tysięcy funtów szterlingów.

Sytuacja była bardzo przykra dla pani domu, jednak książę indyjski zapewnił ją, że strata jest nieznaczna, gdyż klejnot jest tylko doskonałą imitacją. Gdy jednak po kilku godzinach brylant ów znalazł się w popielnicze, zadowolony maharadża powiedział: „Lepiej jednak, że klejnot się znalazł, gdyż muszę państwu powiedzieć, że jest on najprawdziwszy na świecie...”

Samolot-weteran z r. 1910 w powietrzu



Podczas pokazu lotniczego w Anglii wystartował pilot Mac Arthur na samolocie z roku 1910, który szczególnie jaskrawie podkreśla rozwój, jaki w budowie samolotów dokonał się w ciągu 28 lat.



Mis Megan Taylor

która zdobyła w Pradze mistrzostwo świata w jeździe figurowej pań, ze swoją nagrodą.

20-lecie polskiego dziennika na Litwie

W bieżącym miesiącu przypada 20-lecie istnienia jedyne go na Litwie polskiego dziennika. Początkowo dziennik nosił nazwę „Głosu Kowieńskiego”, następnie był kolejno przemianowywany na: „Ziemia Kowieńska”, „Dziennik Kowieński”, „Goniec”, „Dzień Kowieński” i wreszcie „Dzień Polski”, którego nazwa utrzymała się do chwili bieżącej.

Sto sukien dla księżniczki

Jednym z głównych tematów zainteresowania prasy egipskiej jest w ostatnim czasie ślub siostry króla Faruka, księżniczki Fawzii, która wychodzi za następcę tronu Iranu. Pisma egipskie, które podobnie jak angielskie, interesują się żywo każdym szczegółem z życia dynastii egipskiej, donoszą, że wyprawa weselna księżnej Fawzii składa się ze stu wizytowych i wieczorowych sukien z najdroższych materiałów. Łącznie z biżuterią, futrami itp. wyprawa księżniczki kosztuje 55.000 funtów szterlingów.

Wypalił 1.300.000 papierosów

W prospekcie pewnej angielskiej fabryki papierosów czytamy, że 80-letni rybak bretoński, Kerlock, ze St. Nazaire wypalił w swoim życiu 1.300.000 papierosów. Fakt ten jest tym znamienitszy, że rybacy zazwyczaj mało palą papierosów, zadawalniając się najczęściej fajką.

RYSZARD BRAUN

72

Sobowtór Pani Wu

Powieść sensacyjna

(DOKOŃCZENIE)

W oknie stała agentka i lekarz.

— Policja widocznie wycofała posterunki — zauważyła Loda.

— Sądzone, że oskarżona jest pod dostateczną pewną opieką — odpowiedział doktor.

Za chwilę oboje odeszli od okna, patrząc na stosotopprzewracanych krzeseł i przedmiotów.

— Jednakże to była z całą pewnością oblakana mruknął doktor, jakby na pocieszenie. — Mania zazdrości pod wpływem gniewu przeszła u niej w atak furii. Charakterystycznym dla wypadku jest fakt wszelkiego braku znużenia. Obojętność na głód i przypuszczalny ból wywołany upadkiem z okna.

Loda przeciągnęła się, rozprostowując ramiona i wciągając w płuca mocny haust powietrza.

— A ja jestem innego zdania, panie doktorze.

Patrzyli teraz na siebie z bliska, wzajemnie ze siebie nieradzi. Stopniowo jednak niezbyt ich wzrok zmieniał się i łagodniał. Lekarz, oczarowany urodą agentki miękkł i gotów był do u-

stępstw. Co zaś do Lody — to ta, nieoczekiwanie dla wszystkich, z każdą chwilą zyskiwała na humorze.

— Uważam — uśmiechała się zapalając papierosa — że była to od początku do końca dobrze zagrana komedia.

— Dlaczego?

— Jako dowód może posłużyć fakt, że chora krzycząca i rozbijająca meble, równocześnie znalazła w sobie dość rozważa na to, aby chwycić torebkę z pieniędzmi.

— Tak... — Tak... — dogadywali sanitariusze.

— To jakaś sprytna babal

— Najdziwniejsze — odezwał się lekarz poirytowanym głosem — że panią zdaje się to wszystko bawić i cieszyć?

— W każdym razie nie odbiera mi dobrego apetytu i jeżeliby tak Katarzyna zechciała podać nam teraz wczorajszą niezjedzoną kolację, to nie pogardziłabym nią.

Na tę chwilę weszła generałowa, prosząc wszystkich na śniadanie do jadalni. Nie miała już liliowej siatki na głowie i zaferowanej miny.

— Robi pani wrażenie zadowolonej, moje dziecko? — mówiła podając Lodzie kawę ze śmietanką.

— Może i tak. Uważam, że to było jedyne wyjście z sytuacji.

Lekarz nie mógł się powstrzymać od ironicznej uwagi:

— To wyjście przez okno? Czy tak?

— Jedyne wyjście i rozwiązanie. Jedyne ze względu na przyszłe szczęście jej matki i siostry.

Więzienie, albo dom wariatów zaciężyłyby nie zwykle na dalszym ich życiu, podczas kiedy to zniknięcie przekreśla niejedno i niejedno łagodzie. Lekarz smarując bułkę, uśmiechnął się jowialnie.

— Przyzna pani jednak, że zniknięcie to upokarza trochę ambicję pewnego lekarza psychiatry i pewnej agentki śledczej?

— Jednego z nas, doktorze, ale nie obojga — protestowała Loda śmiejąc się. — Czy nie uważa pan poza tym, że wstrząs nerwowy wywołuje pewne reakcje w postaci silnego apetytu?

— Owszem, uważam — roześmiał się doktor, rozbrojony humorem agentki.

Ogólna wesołość przerwał dźwięk dzwonka.

— I któż to może być o tak wczesnej porze?

— zdziwiła się generałowa.

— To posłaniec z listem. Prosi o pokwitowanie — oznajmiła Katarzyna wchodząc do jadalni.

Za chwilę Loda czytała małą kartkę, nabazgraną nerwowym pismem.

...Daliście się nabrać kobiecie, która przez pół roku studiowała dzieło doktora Springera „O chorobach umysłowych (Psychoza)” Zegnajcie, pieniądze zwrócę na obraz i podobieństwo Mariana Waksa.

podpisano Franciszka Gudrynówicówna zdrowa na ciele i umyśle.

Loda Kamińska z tryumfującym uśmiechem pokazała ową kartkę doktorowi, mówiąc:

— A jednak ja miałam rację! Nieprawdaż? — po czym z tym większym apetytem zabrała się do drugiej filiżanki świetnej kawy ze śmietanką.

K O N I E C.